Uczniowie szkół średnich z nagrodami od starosty. Lista

strona 7

Wyniki Egzaminu Ósmoklasisty.

Jak poszło naszym uczniom?

strona 2

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

8 - 14 lipca 2025 r. ■ nr 27 (628) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

16-latek utopił się w rzece

Razem ze starszym kolegą chciał się schłodzić w Wieprzu. Nastolatka porwał nurt.

Chłopca na lądzie szukali strażacy, a z powietrza wypatrywała załoga Lotniczego Pogotowia Ratunkowego

STR. R5

Fot.KPP Puławy

Wielkie święto mieszkanki Gm. Żyrzyn

Genowefa Grobel z Osin skończyła 100 lat.

STR. 7

Fot.Andrzej Bujek, Wójt Gminy Żyrzyn

Kto szkodził puławskim Azotom? Europosłanka chce ukarania winnych

To było działanie na szkodę spółki. Świadome i kosztowne

Marta Wcisło złożyła zawiadomienie do prokuratury. O co chodzi?

Marta Wcisło, Europoseł KO

STR. 7

Fot.Joanna Wiezko

Przeżyli razem pół wieku. Złote Gody w Żyrzynie

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odebrało 18 par

STR. 5

Fot.Ryszard Kuś

Henryk Skoczek z tytułem „Zasłużony dla Gminy Kazimierz Dolny”

STR. 21

Fot.Facebook - Artur Pomianowski, Burmistrz Kazimierza Dolnego

Puławy: Sąd doczekał się przebudowy ..... STR. 3

Lato w mieście - co w imprezowym rozkładzie jazdy? ..... STR. 3

Ukradł perfumy. warte ponad 7 tys. zł ..... STR. 7

Wąwolnica: Pięciu chętnych na kierownika ..... STR. 6

Gm. Puławy: Wójt nagrodził prymusów. Lista ..... STR. 22

Baranów: Zmiany w rozkładzie jazdy komunikacji publicznej ..... STR. 22

Końskowola: Od września ruszy gminny żłobek. Teraz remont ..... STR. 23

Kurów: Zmarła Emilia Ochal ..... STR. 23

Markuszów: Strażacy z nowym sprzętem ..... STR. 23

N 2290 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

9 772300 438500

R E K L A M A

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL. 500 644 661

Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
KUBUŚ
Laweta gratis
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
tel.: 512 843 897, 507 156 808

PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Puławy Rowerową Stolicą Polski

STR. 3

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
e-mail: pietron@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Jakub Majchrzak
e-mail: kubamajchrzak@yahoo.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

8 lipca
godz. 9.30 - 11.30, **Puławy ST-46 ul. Kopecia, Lubelska**
godz. 11.00 - 13.00, **Puławy ST-148 ul. Lubelska, Boskiej**
godz. 13.30 - 16.30, **Puławy ST-48 ul. Arciucha**

9 lipca
godz. 9.30 - 11.30, **Puławy ST-47 ul. Lubelska, Północna, Składowa, Sosnowa, Towarowa**
godz. 11.00 - 13.00, **Puławy ST-163 ul. Renet-Jursz, Lubelska**
godz. 13.30 - 16.30, **Skowieszyn (3)**

10 lipca
godz. 8.00 - 14.00, **Nałęczów ST-1 ul.Żeromskiego, Padarewskiego, Różana, Armatnia Góra**
godz. 8.00 - 14.00, **Opoka ST-1**
godz. 9.30 - 11.30, **Puławy ST-135, ul. Kazimierska, Powiśle**
godz. 11.30 - 13.00, **Puławy ST-161 ul.Sybiraków, Włostowicka**
godz. 13.30 - 16.30, **Zbędowice ST-2**

11 lipca
godz. 9.30 - 11.30, **Puławy ST-44 ul. Lubelska, Składowa**
godz. 11.00 - 13.00, **Puławy ST-157 ul. Botaniczna, Irysowa, Kopernika, Kolejowa, Pogodna, Romantyczna, Różana**
godz. 13.30 - 16.30, **Góra Puławska ST-8 ul. Kościelna, Kozienicka, Radomska, św. Wojciecha, Zielone Wzgórze**

Ósmoklasiści już z wynikami egzaminów

4 lipca Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki egzaminów ósmoklasisty. Średnie wyniki pokazują, że język polski najlepiej napisali uczniowie z Karmanowic, Góry Puławskiej i Zarzecza, matematykę w SP w Sadurkach, a angielski w podstawówce w Karmanowicach.

Ósmoklasiści na wyniki egzaminów czekali prawie dwa miesiące - pisali je od 13 do 15 maja. CKE opublikowała je 4 lipca o godz. 8:30. Można było je sprawdzić na dedykowanej stronie - każdy uczeń otrzymywał od szkoły przypisany mu login i hasło, za pomocą którego mógł zalogować się i odczytać wyniki. Tego samego dnia szkoły wydawały im zaświadczenia o wyniku egzaminu, które następnie - razem ze świadectwem ukończenia podstawówki - będą musieli dostarczyć do szkoły, do której zostaną zakwalifikowani.

Jak poszło ósmoklasistom z powiatu puławskiego? Okazuje się, że całkiem nieźle. Z danych udostępnionych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Krakowie wynika, że język polski najlepiej napisali uczniowie szkół podstawowych w Karmanowicach (Gmina Wąwolnica) - średnio na 75% oraz w Górze Puławskiej i Zarzeczu (Gmina Puławy) - średnio na 73%. W karmanowickiej podstawówce najlepiej poszedł także angielski - tamtejsi ósmoklasiści napisali go średnio na 94 %. W przypadku matematyki egzamin najlepiej poszedł w Szkole Podstawowej w Sadurkach w Gminie Nałęczów - średnio na 66%.

A jak sytuacja wygląda w miejskich szkołach w stolicy powiatu? Język polski najlepiej napisali uczniowie SP 9 (średnio na 70%) i SP 11 (średnio na 69%). Matematyka najlepiej poszła w SP 9 i w SP 2 (średnio 65%) .Podobnie sytuacja wygląda z językiem angielskim - uczniowie Dziewiątki i Dwójki napisali go średnio na 83%.

Teraz przed ósmoklasistami kolejne dni oczekiwania. Wybrane przez nich szkoły średnie muszą przeanalizować oceny ze świadectw i wyniki egzaminów. 15 lipca do godz. 12:00 podadzą listy osób zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych. Następnie ósmoklasiści i ich rodzice będą mieli 3 dni na potwierdzenie woli przyjęcia do danej szkoły (do 18.07.). Ostateczna lista kandydatów przyjętych i nie przyjętych w danej szkole zostanie opublikowana 21 lipca.

Marta Pietroń

Nazwa szkoły	Średni wynik z języka polskiego	Średni wynik z matematyki	Średni wynik z języka angielskiego
SP w Baranowie	53%	40%	52%
SP w Janowcu	67%	61%	75%
SP 1 w Kazimierzu Dolnym	66%	46%	71%
SP w Bochotnicy	44%	34%	45%
SP w Albrechtówce	37%	16%	34%
SP w Starym Pożogu	55%	34%	65%
SP w Końskowoli	61%	38%	72%
SP w Klementowicach	56%	51%	68%
SP w Kurowie	63%	50%	74%
SP w Markuszowie	56%	40%	68%
SP w Drzewcach Kolonii	62%	33%	47%
SP w Nałęczowie	60%	51%	67%
SP w Piotrowicach	61%	37%	55%
SP w Sadurkach	66%	66%	72%
SP w Zarzeczu	73%	56%	77%
SP w Gołębiu	58%	42%	61%
SP w Górze Puławskiej	73%	54%	71%
SP w Borowej	50%	30%	53%
SP w Wąwolnicy	60%	38%	67%
SP w Karmanowicach	75%	64%	94%
SP w Osinach	60%	57%	83%
SP w Żyrzynie	70%	52%	70%
SP w Skrudkach	56%	48%	58%

Nazwa szkoły	Średni wynik z języka polskiego	Średni wynik z matematyki	Średni wynik z języka angielskiego
SP 1 w Puławach	65%	45%	74%
SP 2 w Puławach	65%	65%	83%
SP 3 w Puławach	64%	56%	79%
SP 4 w Puławach	63%	32%	71%
SP 5 w Puławach	60%	50%	68%
SP 6 w Puławach	59%	42%	64%
SP 9 w Puławach	70%	65%	83%
Sp 10 w Puławach	51%	35%	59%
SP 11 w Puławach	69%	61%	82%
SP Spec. nr 14 w Puławach	20%	11%	21%
SP Klasyk	49%	22%	69%

A U T O P R O M O C J A

Drobne ogłoszenia we Wspólnocie Puławskiej

Zachęcamy do przesyłania drobnych ogłoszeń do „Wspólnoty Puławskiej"!

Wystarczy wysłać zdjęcie kuponu wyciętego z gazety na numer 517 070 803 MMS-em, a Twoje ogłoszenie pojawi się w najnowszym wydaniu!

Jak to zrobić?
1. Wytnij kupon ogłoszeniowy z gazety.
2. Zrób zdjęcie kuponu.
3. Wyślij zdjęcie na numer 517 070 803 MMS podany w gazecie.

Dzięki tej prostej metodzie Twoje ogłoszenie dotrze do szerokiego grona odbiorców!

WAŻNE!
- Ogłoszenia we wszystkich kategoriach przyjmowane są do publikacji na 1 tydzień.
- Kupon na darmowe ogłoszenie dotyczy sprzedaży jednej rzeczy przy cenie sprzedaży do 1000 zł lub oddania za darmo.
- Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk i wpisanie ceny.

A U T O P R O M O C J A

NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ NAS NA facebook

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

Puławski sąd doczekał się rozbudowy

Wkrótce ruszy przebudowa siedziby Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej w Puławach. Po modernizacji obiektu pracownicy będą mieli więcej miejsca i udogodnienia na miarę XXI wieku. Inwestycja pochłonie ponad 50 mln zł.

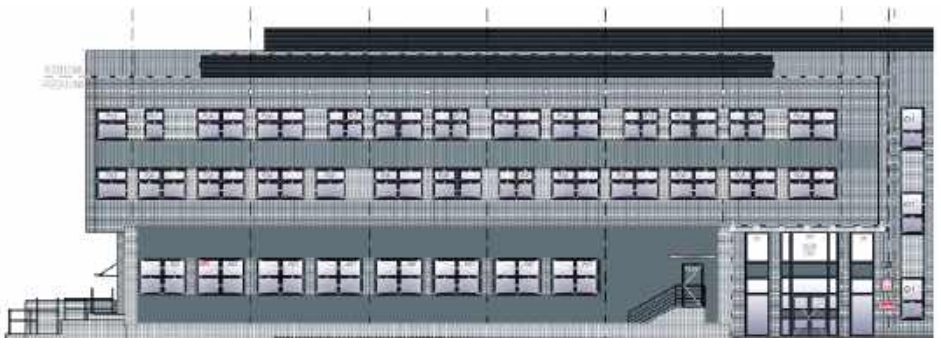

Tak budynek Sądu i Prokuratury Rejonowej w Puławach ma wyglądać po przebudowie od strony południowej

O potrzebie rozbudowy tego obiektu mówiło się już od dawna. Pochodzący z lat 60. ubiegłego wieku budynek przy ul. Lubelskiej, w sąsiedztwie puławskiego ratusza jest za mały dla dwóch mieszczących się tam instytucji. Ciasne sale rozpraw, brak klimatyzacji czy windy, to tylko niektóre z jego mankamentów. Ale w niedalekiej przyszłości ma się to zmienić i pracownicy puławskiego sądu i prokuratury nie będą musieli zazdrościć warunków „kolegom" z pobliskiego Opola Lubelskiego, gdzie w ubiegłym roku oddano do użytku nową siedzibę.

Liczący ponad 2 tys. m2 budynek w centrum Puław zostanie rozbudowany. Część dziś istniejącego obiektu od strony północnej zostanie wyburzona. W jej miejsce powstanie nowy obiekt, który docelowo zostanie przeznaczony na potrzeby sądu. Południowa część obecnej siedziby prokuratury (od strony południowej) zostanie przebudowana. Po modernizacji z tej strony pojawi się również wejście. Jak wynika z projektu, to od strony zachodniej, również pozostanie na swoim miejscu. Niestety na rzecz rozbudowy konieczne będzie usunięcie kilkunastu drzew, które obecnie rosną na działce.

Docelowo pracownicy obu instytucji będą mieli dwa razy tyle miejsca, niż dotychczas. Obiekt zostanie także wyposażony w windę, klimatyzację.

Na początku roku Sąd Apelacyjny w Lublinie, który jest w tym przypadku podmiotem zamawiającym, rozpoczął poszukiwania wykonawcy inwestycji. W przetargu wpłynęło aż 12 ofert od firm z całej Polski. O zamówienie starały się także puławskie przedsiębiorstwa. Kwoty, na jakie potencjalni wykonawcy wycenili swoje usługi sięgały nawet ponad 80 mln zł. Ostatecznie wybrano ofertę spółki Baudziedzic z Głogowa

Fot. MP

Niebawem działka z siedzibą sądu i prokuratury zmieni się w plac budowy. Prace mają potrwać prawie 3 lata

małopolskiego, która zaoferowała wykonanie rozbudowy i przebudowy budynku Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej w Puławach za 57,3 mln zł. Wszystko ma być gotowe w ciągu 33 miesięcy od podpisania umowy.

Na czas budowy pracownicy obu instytucji muszą zmienić lokalizację. Biuro podawcze i czytelnia akt z początkiem lipca przeniosła się do budynku sądu przy ul. Partyzantów 6a. Miejsce dla sądu i prokuratury szykuje Puławski Park Naukowo-Technologiczny, który jeszcze do niedawna gościł puławskich strażaków, którzy właśnie tam mieli swoją siedzibę na czas budowy ich nowej komendy.

Marta Pietroń

W tym tygodniu „rozkład jazdy" na lipiec

Lato w mieście, czyli wakacyjne atrakcje w Puławach

Podobnie, jak w ubiegłym roku w każdy weekend wakacji mieszkańcy Puław będą mogli skorzystać z wielu atrakcji. Wśród nich koncerty, kino pod gołym niebem, spływy kajakowe oraz taneczne zabawy na placu przed POK Dom Chemika. Pierwsza potańcówka już za nami.

LIPIEC

8 lipca
Koncert kadry Międzynarodowych Warsztatów Jazzowych sPOKoJAZZ
Organizator: POK „Dom Chemika"
godz. 20.00, Klub Muzyczny SMOK

9 lipca
Jam session - Międzynarodowe Warsztaty Jazzowe sPOKoJAZZ
Organizator: POK „Dom Chemika"
Miejsce: Klub Muzyczny SMOK

10 lipca
KONCERT BARTOSZ HADALA GROUP - Międzynarodowe Warsztaty Jazzowe sPOKoJAZZ
Organizator: POK „Dom Chemika"
godz. 20.00, sala widowiskowa

11 lipca
Koncert finałowy wokalistów Międzynarodowych Warsztatów Jazzowych sPOKoJAZZ
Organizator: POK „Dom Chemika"
godz. 20.00, sala widowiskowa

12 lipca
Koncert finałowy Międzynarodowych Warsztatów Jazzowych sPOKoJAZZ
Organizator: POK „Dom Chemika"
godz. 20.00, sala widowiskowa

12 lipca
WeekendLOVE Puławy - Potańcówka z DJ-EM
Organizator: MOSiR Puławy, UM Puławy
godz. 18.00, plac F. Chopina

13 lipca
Spływ kajakowy Wieprzem
Organizator: MOSiR Puławy
godz. 9.00

14 lipca
XV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej Puławy
prof. Maria TERLECKA (Białystok)
Organizator: Towarzystwo Przyjaciół Puław
godz. 19.00, Kościół pw. św. Brata Alberta w Puławach

16 lipca
Turniej tenisa dla dzieci
Organizator: MOSiR Puławy
godz. 11.00, Miejskie Korty Tenisowe, ul. Wróblewskiego 1

19 lipca
WeekendLOVE Puławy - Potańcówka z DJ-EM
Organizator: MOSiR Puławy, UM Puławy
godz. 18.00, plac F. Chopina

20 lipca
Spływ kajakowy Wisłą
Organizator: MOSiR Puławy
godz. 9.00

20 lipca
Rajd pieszy
Organizator: MOSiR Puławy
godz. 10.00, okolice Janowca

22 lipca
Turniej „Dzikich Drużyn" w piłkę nożną
Organizator: MOSiR Puławy
godz. 10.00, stadion - boisko, ul. Hauke Bosaka 1

25—26 lipca
WeekendLOVE Puławy - Puławskie Kino Samochodowe
Organizator: POK, UM Puławy
godz. 21.00, parking przy PPNT

26 lipca
Turniej siatkówki plażowej
Organizator: MOSiR Puławy
godz. 11.00, Marina Puławy

26 lipca
Kino Niespodzianka - seans rodzinny
Organizator: Biblioteka Miejska
godz. 17.00, Mediateka

29 lipca
Kino Niespodzianka - seans dla dorosłych
Organizator: Biblioteka Miejska
godz. 17.00, Mediateka

Marta Pietroń

KINO SYBILLA ZAPRASZA

Tytuł filmu	8-9.VII. Wt-Śr	10.VII. Czw	11.VII Pt	12-13.VII. Sb-Nd	14.VII. Pn
F1 2D NAPISY Akcja/sportowy/biograficzny, od 15 lat, 120 min.	14:30	12:15			
HEIDI RATUJE RYSIA 2D DUBBING, Animowany, b/o, 79 min.	12:45	10:30	14:45	14:45	
JURASSIC WORLD: ODRODZENIE 2D DUBBING Przygodowy/ Sci-fi, od 12 lat, 134 min	17:30	15:15	16:30	16:30	16:30
JURASSIC WORLD: ODRODZENIE 2D NAPISY Przygodowy/ Sci-fi, od 12 lat, 134 min.	20:00	17:45	11:45	19:00	19:00
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA 2D DUBBING Familijny, od 6 lat, 116 min.					14:00
BASIA. MAM SWÓJ ŚWIAT Dla dzieci, b/o, 45 min.			13:30	13:30	12:45
WIECZÓRKINOMARIAKA: MAŁE MIŁOŚCI Dramat/komedia, od 15 lat, 95 min.		20:15			

Bilety: pn. - 17 zł (ulgowy, normalny), wt. - czw. 17 zł (ulgowy), 19 zł (normalny), pt. - ndz. i święta - 20 zł (ulgowy), 22 zł (normalny) +2 zł seanse 3D

PUL

Sukces puławskich rowerzystów. Puławy Rowerową Stolicą Polski!

Po kilku latach prób w końcu mamy upragnione zwycięstwo. Puławy wygrały rywalizację o Rowerową Stolicę Polski. Jesteśmy jedynym miastem z województwa na podium.

W poniedziałek 30 czerwca zakończyła się doroczna rywalizacja o Rowerową Stolicę Polski. W tym roku to właśnie Puławy znalazły się na pierwszym miejscu podium. Puławianie wykręcili 601 797, 87 km. Drugie było Gniezno, a trzecia Świdnica.

Puławscy rowerzyści już od kilku lat chętnie włączają się do rywalizacji o Rowerową Stolicę Polski. Niestety do tej pory nigdy nie udało się im zwyciężyć. W ubiegłym roku Puławy zajęły II miejsce, uznając wyższość Białej Podlaskiej. Puławianie wykręcili w sumie 496 tys. km, zdobywając 11,2 tys. punktów.

W tym roku 21 marca - w pierwszy dzień wiosny - wystartował trening do Rowerowej Stolicy Polski 2025. Trwał miesiąc - do 21 maja. Potem z początkiem czerwca ruszyła główna rywalizacja. W kręcenie dla Puław angażowały się całe grupy, organizowane były rajdy. W tym roku 21 marca - w pierwszy dzień wiosny - wystartował trening do Rowerowej Stolicy Polski 2025. Trwał miesiąc - do 21 maja. Potem z początkiem czerwca ruszyła główna rywalizacja. W kręcenie dla Puław angażowały się całe grupy, organizowane były rajdy. Wystarczyło zainstalować na swoim telefonie aplikację „Aktywne miasta" (Google Play/App Store) i zbierać kilometry oraz punkty i w ten sposób dołożyć swoją cegiełkę do wyniku Puław.

Marta Pietroń

R E K L A M A

Esculap

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL

eprasa.pl 01ee14a585

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poni c
Ur
Zai m ur

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Operator koparki, Puławy/TRANSTOM	1	6 000,00 zł	u
Opiekun w schronisku dla bezdomnych, Puławy	1	4 670,00 zł	u
Pomocnik budowlany, Puławy		30,5 zł/godz.	z
Mechanik samochodów i motocykli, Parchatka	1	4 666,00 zł	u
Elektromechanik, Końskowola MEAT	1	7 000,00 zł	u
Opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, Puławy/SS Pomocni nad Wisłą		30,5 zł/godz.	z
Pracownik stacji paliw, Puławy/Filipek		30,5 zł/godz.	z
Elektromonter zespołu wspomagającego, Puławy/KWP	1	4 666,00 zł	u
Elektromonter, pomocnik, Puławy/ELEKTROPAKS	1	5 500,00 zł	u
Kelner, Puławy/Smakosz	1	4 666,00 zł	u
Brukarz, Puławy	1	4 666,00 zł	u
Pracownik produkcyjny, Puławy/BIOEFEKT	1	5 500,00 zł	u
Kierowca B-C, Puławy/ZM Dobrosławów	1	5 500,00 zł	u
Kierowca, Puławy/MOSTOSTAL	1	5 000,00 zł	u
Sprzedawca, Kazimierz Dolny	1	4 666,00 zł	u
Pracownik produkcyjny, Klementowice/KLASA	1	4 666,00 zł	u
Operator maszyn Klementowice/KLASA	1	4 666,00 zł	u
u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel przyrody, Łaziska	0,05	572,56 zł	u
Pracownik drukowania, Poniatowa/POLIFOLIA	1	4 700,00 zł	u
Nauczyciel chemii, Opole Lub./LO	0,25	2 000,00 zł	u
Nauczyciel historii Opole Lub./LO	0,25	2 000,00 zł	u
Mechanik maszyn, Poniatowa/POLIFOLIA	1	5 500,00 zł	u
Operator linii produkcyjnej, Poniatowa/POLIFOLIA	1	4 700,00 zł	u
Automatyk – elektryk, Poniatowa/POLIFOLIA	1	5 600,00 zł	u
Nauczyciel matematyki, Poniatowa/ZS	1	4 666,00 zł	u
Kasjer – sprzedawca, Urządków/DINO	1	4 740,00 zł	u
Kasjer – sprzedawca, Zakrzów/DINO	1	4 740,00 zł	u
Operator linii produkcyjnej, Poniatowa	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik dekarza, cieśli, Siewalka/Wieczorek	1	4 666,00 zł	u
u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie			

NEKROLOGI

Puławy

Irena Ostrach, 64 l.
Baranów, zm. 26.06.

Janusz Waś, 79 l.
Grabówki, zm. 27.06.

Elżbieta Chałabiś, 68 l.
Nałęczów, zm. 26.06.

Bożena Waśniowska, 68 l.
Puławy, zm. 27.06.

Eugeniusz Chaberski, 87 l.
Puławy, zm. 27.06.

Krystyna Gunia, 80 l.
Puławy, zm. 28.06.

Emilia Krystyna Ochal, 84 l.
Kurów, zm. 27.06.

Roman Cybula, 83 l.
Gołąb, zm. 30.06.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Tak mieszkańcy Gołębia bawili się na Sołecjadzie

Fot.Monika Zych

Wśród dzieci furorę zrobiło piana party, przygotowane przez gołębskich strażaków ochotników

Fot.Monika Zych

W zawodach wędkarskich nie było przegranych. Wszyscy uczestnicy zmagań otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów

Fot.Monika Zych

Na scenie prezentowali się lokalni artyści. Występy zgromadziły sporą widownię

Były zawody wędkarskie, piłkarska rywalizacja na murawie, występy lokalnych artystów i wspólne biesiadowanie. W ostatnią sobotę czerwca mieszkańcy Gołębia integrowali się na Gołębskiej Sołecjadzie.

Rodzinny piknik w Gołębiu został zorganizowany z inicjatywy sołtysów - Sławomira Jedliczki i Janusza Gowina. W organizację wydarzenia zaangażowali się również członkowie rad sołeckich sołectwa Gołąb I i Gołąb II (w miejscowości liczącej ponad 2 tys. mieszkańców funkcjonują dwa sołectwa), a także gminni radni. Inicjatywę wsparło także wiele podmiotów prywatnych oraz gminne jednostki, m.in. miejscowa szkoła, dom kultury czy gminna biblioteka.

- Piknik był okazją do zabawy i odpoczynku, ale też dowodem na to, jak silną i zgraną społeczność tworzymy. Dzięki zaangażowaniu, wsparciu i chęci współpracy, nasza wieś nie tylko pięknieje, ale też tętni życiem – mówi Monika Zych, radna Gminy Puławy.

- Gołębska Sołecjada to właśnie efekt myślenia nie tylko o rozwoju materialnym, ale też o wspólnocie i relacjach – dodaje radna Renata Kołdej, która wspólnie z sołtysem Sławomirem Jedliczką poprowadziła część artystyczną.

Wspólne świętowanie rozpoczęło się już wczesnym rankiem zawodami wędkarskimi dla dzieci do lat 12. Miłośnicy „moczenia kija" rywalizowali nad brzegiem stawu państwa Górów. W międzyczasie mogli posilić się grillowanymi kiełbaskami, owocami, lodami i różnymi innymi słodkościami. Wygranymi byli wszyscy uczestnicy zawodów - każdy otrzymał nagrodę ufundowaną przez sponsorów.

- Cieszymy się, że dzieci chętnie angażują się w takie inicjatywy. To doskonała okazja do pokazania, że wędkarstwo to nie tylko sport, ale i pasja, która uczy cierpliwości i szacunku do przyrody – podkreśla doświadczony wędkarz Paweł Beczek, główny pomysłodawca wydarzenia.

Na scenie prezentowali się lokalni artyści w różnym wieku - od przedszkolaków aż po seniorów. Jak podkreślają organizatorzy przedsięwzięcia, wiele emocji wzbudziło premierowe wykonanie piosenki o Gminie Puławy, przygotowanej specjalnie na tę okazję. Utwór do słów Elżbiety Bąkały – wieloletniego nauczyciela Szkoły Podstawowej w Gołębiu, zaśpiewała Natalia Kosmowska, z muzyką skomponowaną przez Marcina Jabłońskiego i aranżacją Kacpra Kołdej.

Gołębska Sołecjada obfitowała w atrakcje - na stadionie sportowym KS Hetman Gołąb odbyły się Towarzyskie Rozgrywki Piłki Nożnej miejscowych drużyn. W międzyczasie można było także podziwiać wystawę prac plastycznych „Gołąb – Moje Miejsce Na Ziemi", wykonanych przez dzieci i młodzież z Przedszkola i Szkoły w Gołębiu. Najmłodsi mogli skorzystać z dmuchańców, animacji, malowania twarzy, gier i zabaw, które poprowadzili Harcerze z 21. WDH „Astra" im. M. Kopernika w Gołębiu, pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Soward Smart Kids Puławy. Furorę wśród dzieci zrobiła piana party, przygotowana przez strażaków. Uczestnicy Sołecjady mogli skosztować pysznej grochówki przyrządzanej w kuchni polowej przez Konrada Tepera. Grochówkę i grillowane kiełbaski serwowali także druhowie z Gołębia oraz członkowie rady sołeckiej. Wspólne biesiadowanie trwało do późnych godzin nocnych i zakończyło się potańcówką pod gwiazdami, którą poprowadził DJ „Kuchar".

Organizatorzy już dziś zapraszają na kolejną edycję Gołębskiej Sołecjady, która na stałe wpisuje się w kalendarz lokalnych wydarzeń.

- Drodzy mieszkańcy – czekamy na wasze pomysły i zapraszamy do współpracy! Wspólnie twórzmy to wyjątkowe święto naszej społeczności, bo razem możemy więcej! - mówią.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

Prymusi z liceum z nagrodami od prezydenta Puław

Licealiści ze szkół, których organem prowadzącym jest Miasto Puławy odebrali stypendia. Wręczył je prezydent Paweł Maj podczas uroczystej gali „Nasi Najlepsi". Nagrody powędrowały do tych, którzy osiągnęli najwyższe średnie.

Władze miasta w ramach gali nagrodziły 73 licealistów z II LO w ZSO nr 1 i III LO w ZSO nr 2

Kilka dni przed wakacjami przyszedł czas na uhonorowanie najzdolniejszych uczniów. W Puławskim Ośrodku Kultury „Dom Chemika" już po raz 31. odbyła się gala „Nasi Najlepsi", organizowana przez miasto Puławy. Wzięli w niej udział uczniowie miejskich podstawówek oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. KEN i nr 2 im. F. D. Kniaźnina. W poprzednim numerze zaprezentowaliśmy listę najlepszych uczniów ze szkół podstawowych.

Podczas wydarzenia wyróżniono tych, którzy w minionym roku szkolnym zdobyli najwyższe średnie. 6,00 uzyskała jedynie Agata Wiszowata uczennica kl. 3 w „Dziewiątce". W imieniu władz miasta gratulacje składał prezydent Puław Paweł Maj, który wraz z miejskimi radnymi wręczał nagrody i dyplomy. Oprawę artystyczną wydarzenia zapewnili utalentowani uczniowie ze SP nr 1 im. Tadeusza Kościuszki oraz SP nr 6 im. Polskich Lotników. Licealiści otrzymują nagrodę w wysokości 500 zł.

Dominik Kęsik

Zofia Nowak,
kl. 3LA w II LO w ZSO nr 1 im. KEN, średnia 5,67

Rok szkolny minął pracowicie. Miałam wielką motywację, by walczyć o jak najlepsze oceny oraz wsparcie od uczniów i nauczycieli. Bardzo lubię matematykę, ponieważ od zawsze ten przedmiot mnie pasjonował i go rozumiem. Mam dobrą nauczycielkę, która jest wspaniałą osobą. Jestem pewna, że z pewnością zdam maturę. W wakacje wyjeżdżam do Włoch, a konkretnie na Sycylię. Od nowego roku szkolnego będę maturzystką, więc przede mną będzie mnóstwo pracy. Bardzo mi zależy, żeby dostać się do jak najlepszych uniwersytetów

II LO w ZSO nr 1 im. KEN:
Agata Wiszowata - 6,00
Amelia Staniak - 5,83
Nadia Krasińska - 5,77
Jagoda Jóźwik - 5,75
Nikola Jasik, Mateusz Kasperski - 5,71
Zofia Nowak - 5,67
Aleksandra Mikusek - 5,63
Oliwia Charkot - 5,62
Michał Drozd, Mikołaj Krzemiński, Aleksandra Papis - 5,50
Zofia Buzała, Natalia Szymczyk, Amelia Włodek - 5,46
Maciej Jarząbek, Mateusz Wiśniewski, Kinga Błaszkiewicz, Alicja Szymańska, Joanna Komsta - 5,43
Krzysztof Czarnota, Błażej Mączka, Bartosz Skóra, Piotr Szaniawski - 5,42
Agata Mazur, Aleksandra Sykut - 5,38
Mateusz Pawłowicz, Tomasz Sell, Magdalena Gunia-Kępka, Wiktoria Widłak - 5,36
Alicja Prządka - 5,33
Sebastian Fischer, Julia Dąbrowska, Kinga Głos, Michalina Kucharska - 5,31
Aleksandra Mazur, Adam Lasota, Dominik Woźniak - 5,29
Łucja Balcerek - 5,27
Alicja Kukier, Maciej Śpiewak, Alicja Beczek, Przemysław Goluch, Albert Kozak, Wiktoria Lewikowska, Artur Karkosz, Julia Mucha, Zuzanna Nowaczek, Monika Suska, Małgorzata Rybczyńska - 5,25
Katarzyna Musiatowicz, Nina Kotulska, Amelia Czarnota, Gabriela Piotrowska, Nadia Sawczuk - 5,23
Bartosz Zamojski, Zuzanna Godziszewska, Magdalena Komsta, Karolina Sykut - 5,21

III LO w ZSO nr 2 im. F.D.Kniaźnina:
Zuzanna Sobania - 5,83
Maja Górecka - 5,82
Kamila Kulig - 5,42
Karol Maruszak - 5,36
Anna Borucka, Paulina Mrozek, Katarzyna Pacocha - 5,33
Natalia Wierak - 5,27
Nikodem Czuba, Maryna Kuznietsova - 5,25
Mateusz Król - 5,23
Barbara Pyśniak - 5,21

Przeżyli razem pół wieku. Złote Gody w Żyrzynie

Fot. Ryszard Kuś

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymało 18 par z Gminy Żyrzyn, ale nie wszyscy jubilaci mogli odebrać odznaczenie osobiście

18 par z terenu Gminy Żyrzyn odebrało Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Uroczystej dekoracji dokonał wójt Andrzej Bujek w asyście kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Złote Gody to wyjątkowa uroczystość, która upamiętnia 50-lecie pożycia małżeńskiego. To piękny moment, pełen wzruszeń, wdzięczności i wspomnień, który jest wyrazem szacunku dla par, które przez pół wieku dzieliły razem radości i troski codziennego życia.

I taki czas upłynął właśnie od momentu, kiedy 18 par z Gminy Żyrzyn ślubowało sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską. Kiedyś młodzi ludzie, w pełni sił i z wielkimi planami na życie. Dziś seniorzy, z bagażem życiowych doświadczeń i wnukami przy boku.

Okazją do tego, by docenić „złote małżeństwa" była uroczystość zorganizowana w piątek 27 czerwca w Urzędzie Gminy w Żyrzynie.

Medale jubilatom przyznał prezydent RP Andrzej Duda, zaś aktu dekoracji Medalami Róży dokonał Wójt Gminy Żyrzyn Andrzej Bujek oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Jacek Hampel. Dla niektórych był to bardzo wzruszający moment. Niestety ze względu na stan zdrowia nie wszyscy mogli odebrać je tego dnia osobiście.

Aby tradycji stało się zadość był toast symboliczną lampką szampana oraz słodki poczęstunek. Nie zabrakło kwiatów i życzeń. Wspólnota również się do nich dołącza, życząc jubilatom jeszcze wielu lat spędzonych razem.

Marta Pietroń

PUL

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymali:

1) Marianna i Teofil Bakiera, Skrudki
2) Władysława i Stanisław Bernat, Osiny
3) Maria i Mieczysław Chajduk, Żyrzyn
4) Marianna i Stanisław Czerscy, Skrudki 20
5) Mirosława i Marian Freliga, Kośmin
6) Adela i Leszek Kamola, Kośmin
7) Stanisław Kurus, Halina Kurus, Borysów
8) Teresa i Henryk Marek, Kotliny
9) Zofia i Tadeusz Matraszek, Osiny
10) Teresa i Bogdan Pawlonka, Kośmin
11) Maria i Jan Polak, Polak, Osiny
12) Zofia i Jan Henryk Sykut, Osiny
13) Zofia i Stanisław Szaruga, Borysów
14) Teresa i Stefan Szaruga, Żyrzyn
15) Zofia i Henryk Szlendak, Strzyżowice
16) Anastazja i Janusz Walaszek, Osiny
17) Cecylia i Zygmunt Wiejak, Osiny
18) Alina i Jan Wiejak, Żerdź

eprasa.pl 01ee14a585

Uczniowie szkół powiatowych z nagrodami od starosty (część 2)

Fot. MP

W tym roku nagrody starosty powędrowały do 215 uczniów. Władze powiatu puławskiego przeznaczyły na ten cel 77 tys. 450 zł.

215 uczniów szkół średnich, dla których organem prowadzącym jest Powiat Puławski, otrzymało nagrody starosty podczas uroczystej gali „Być Najlepszym”.

Tuż przed zakończeniem roku szkolnego, w czwartek 26 czerwca Starostwo Powiatowe w Puławach zorganizowało Galę „Być Najlepszym”. To okazja, by docenić pracę uczniów, którzy na świadectwie mają świetne oceny. Uroczystość odbyła się w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych.

W tym roku na nagrody dla najzdolniejszych uczniów władze powiatu przeznaczyły 77 tys. 450 zł. Jak informowała Starosta Teresa Gutowska, liczba nagrodzonych z roku na rok jest większa. Dlatego też nie udało się nam zmieścić w jednym numerze nazwisk wszystkich wyróżnionych. Zgodnie z obietnicą, te których nie opublikowaliśmy tydzień temu, prezentujemy je poniżej.

Marta Pietroń

Zespół Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym:

1. **E. Lapeto** - 5,65
2. **K. Zinchuk** - 5,37
3. **T. Veresiuk** - 5,15
4. **W. Śmich** - 5,06
5. **A. Babushkina** - 5,05
6. **M. Tsyhankova** - 5,05
7. **E. Grzelak** - 5,00
8. **M. Hovolenko** - 5,00
9. **Y. Hes** - 4,95
10. **I. Lavreniuk** - 4,95
11. **Z. Krystyna Kłak** - 4,88
12. **W. Kawka** - 4,82
13. **J. Pardyka** - 4,81
14. **O. Ivanowa** - 4,80
15. **V. Mishchanska** - 4,78
16. **O. Kurina** - 4,76
17. **E. Adamczyk** - 4,58

*poz. 8 absolwent

Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące „Klasyk” w Puławach:

1. **I. Hrypas** - 5,27
2. **J. Spytek** - 5,27
3. **J. Bełcikowska** - 5,20

Zespół Szkół Nr 2 w Nałęczowie:

1. **M. Rudenko** - 5,05
2. **A. Szczepaniak** - 5,00

I Katolickie Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Św. Brata Alberta Chmielowskiego w Puławach:

1. **A. Księska** - 5,33
2. **D. Kruk** - 5,17

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Agrobiznesu im. Macieja Rataja w Klementowicach:

1. **O. Kostiuk** - 5,63
2. **Y. Kostiuk** - 5,50
3. **S. Storozhytsky** - 5,50
4. **V. Yelnikov** - 5,00
5. **D. Kudriavteseva** - 5,46

Zespół Szkół nr 3 im. Marii Dąbrowskiej w Puławach:

1. **N. Taracha** - 4,84
2. **M. Marek** - 4,83
3. **W. Stypuła** - 4,83
4. **A. Doroś** - 4,82
5. **M. Wolszczak** - 4,82

*poz. 5 absolwentka

Zespół Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach:

1. **P. Stefanek** - 5,11
2. **M. Słyk** - 5,09
3. **N. Czaplicka** - 4,95
4. **N. Borek** - 4,80
5. **N. Kukier** - 4,78

*poz. 1,4 absolwenci

Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy im. Aleksandra Kamińskiego w Puławach:

1. **L. Wojnarowicz** - 5,31
2. **M. Wasilewski** - 4,76

Zespół Kształcenia Zawodowego w Puławach:

1. **D. Makaruk** - 5,27
2. **M. Wesołowski** - 5,07
3. **O. Jędrys** – 5,00
4. **J. Grzęda** - 4,92
5. **A. Woźniak** - 4,83
6. **J. Urbanek** - 4,73
7. **S. Opanasiuk** - 4,69
8. **I. Wawer** - 4,57
9. **M. Kawka** - 4,55
10. **J. Głos** - 4,55
11. **M. Ozga** - 4,53
12. **M. Urbanek** - 4,50

Zespół Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach:

1. **D. Kowalczyk** - 5,40
2. **B. Makulus** - 5,27
3. **J. Barszcz** - 5,19
4. **O. Szczepaniak** - 5,16
5. **D. Zając** - 4,92
6. **Sz. Choina** - 4,80
7. **J. Kowalczyk** - 4,80
8. **J. Mączka** - 4,78
9. **J. Bartosiak** - 4,75

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Grzegorzewskiej w Puławach:

1. **Z. Nowacka** - 5,00
2. **D. Kozak** - 4,90
3. **K. Nowacka** - 4,90
4. **K. Wójcik** - 4,90
5. **M. Szczepański** - 4,79
6. **M. Osuch** - 4,76
7. **J. Rumianek** - 4,75
8. **N. Wojas** - 4,53
9. **A. Morgaś** - 4,50

Powiatówka w Nałęczowie do remontu

Modernizację przejdzie odcinek od długości nieco ponad pół kilometra i znajdujący się tam most. Roboty drogowe rozpoczną się od skrzyżowania ulicy Lipowej z 1 Maja i będą realizowane na drodze biegnącej w kierunku Wojciechowa tą ulicą oraz Powstańców 1863 roku.

Projekt ma kluczowe znaczenie dla poprawy stanu technicznego infrastruktury drogowej w powiecie puławskim. Przebudowany most oraz zmodernizowana droga mają zwiększyć bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu, usprawnić komunikację i poprawić komfort podróży w tej części regionu.

Zakres prac obejmuje odcinek o długości 558,18 metrów. Drogowcy rozpoczną od skrzyżowania ulicy Lipowej z ulicą 1 Maja, następnie wejdą w 1 Maja w kierunku Wojciechowa i w ul. Powstańców 1863 roku.

Projektowany obiekt mostowy to konstrukcja jednoprzęsłowa o długości ok. 29,31 m. Całkowita konstrukcja będzie miała szerokość 10,4 m, a szerokość samej jezdni wyniesie 6 m. Po obu stronach mostu będą ciągnęły się chodniki o szerokości 1,25 m (lewy) i 3,15 m (prawy)

W ramach inwestycji zostanie wykonana nowa nawierzchnia asfaltowa o szerokości pasa ruchu 2,75 m (na moście 3,0 m). Dodatkowo przewidziano budowę chodników z kostki brukowej. W miejscach, gdzie nie zaplanowano chodników, pobocza zostaną utwardzone tłuczniem. Drogowcy będą mieć za zadanie również zmodernizować cztery skrzyżowania z drogami gminnymi: z ul. Michała Górskiego, Tadeusza Kościuszki, Słowiczą i Harcerską.

Zostanie również wykonane nowe włączenie do drogi wojewódzkiej nr 830. W trosce o bezpieczeństwo pieszych zaplanowano wykonanie siedmiu przejść dla pieszych. Całkowita wartość inwestycji wynosi 5 111 830,14 zł, z czego 3 578 281,09 zł pochodzi z dofinansowania. Wykonawcą prac jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A. z. Termin zakończenia inwestycji zaplanowano na koniec sierpnia przyszłego roku.

Marta Pietroń

Pięciu kandydatów na kierownika ZGK w Wąwolnicy

Tyle aplikacji na kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej wpłynęło do Urzędu Miejskiego w Wąwolnicy. Nowy szef gminnej jednostki obejmie funkcję z początkiem września.

Władze Wąwolnicy poszukiwania nowego kierownika rozpoczęły w czerwcu i do końca miesiąca czekały na aplikacje. Kandydaci musieli spełnić kilka wymogów - mieć wyższe wykształcenie, najlepiej w zakresie inżynierii i gospodarki wodnej, inżynierii środowiska, ochrony środowiska lub budownictwa, co najmniej 5 - letnie doświadczenie zawodowe, w tym minimum 3 - lata na stanowisku kierowniczym.

Władze gminy podkreślały również, że tej pracy pożądana będzie nie tylko znajomość przepisów prawnych związanych z funkcjonowaniem samorządu czy gospodarką komunalną, ale również umiejętność analitycznego myślenia, samodzielność, kreatywność, odporność na stres, sumienność, rzetelność, odpowiedzialność, zdolność do pracy w sytuacjach kryzysowych i konfliktowych, jak również umiejętność kierowania zespołem.

Jak informuje zastępca burmistrza Wąwolnicy Grzegorz Dunia, w wymaganym terminie - do 30 czerwca - wpłynęło pięć aplikacji. Teraz wszystkie kandydatury zostaną przeanalizowane pod kątem spełniania wymogów formalnych. Kandydaci, którzy je spełnią, zostaną zaproszeni na rozmowę z komisją konkursową. Wyłoniony tą drogą nowy kierownik ZGK pracę na stanowisku rozpocznie od września. Od 1 lipca na czele jednostki stoi czasowo osoba pełniąca obowiązki kierownika.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

Kto szkodził puławskim Azotom?

Europosłanka chce ukarania winnych

Zdaniem Marty Wcisło rezygnacja z budowy bloku gazowo-parowego i decyzja o budowie bloku węglowego przyniosła Grupie Azoty milionowe straty. Europosłanka złożyła zawiadomienie do prokuratury - chodzi o działanie na szkodę spółki i wyrządzenie szkody majątkowej wielkich rozmiarów.

Fot.Ilanna Niecko

***Marta Wcisło,** europoseł*
- To było działanie na szkodę spółki. Świadome i kosztowne. Dlatego oczekuję wszczęcia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzy podejmowali te decyzje

Wcisło: Oczekuję pociągnięcia do odpowiedzialności

Europoseł KO Marta Wcisło złożyła do Prokuratury Krajowej zawiadomienie w sprawie działań poprzednich zarządów Grupy Azoty Puławy. Jej zdaniem kierownictwo zakładów w latach 2016-2023 mogło działać na szkodę spółki doprowadzając do odstąpienia od budowy bloku gazowo-parowego.

- Puławy miały mieć dwie nogi energetyczne – blok węglowy i nowoczesny blok gazowo-parowy. Ten drugi miał być źródłem zysków, bezpieczeństwa i niezależności energetycznej. Miał też umożliwić udział w rynku mocy i przynosić spółce stałe dochody. Niestety, projekt zaorano. Skutki tej decyzji? Już dziś wiemy, że to ponad 200 mln zł strat z tytułu zaniechanej inwestycji oraz kolejne dziesiątki milionów rocznie utraconych przychodów - mówi Marta Wcisło i dodaje:

- To było działanie na szkodę spółki. Świadome i kosztowne. Dlatego oczekuję wszczęcia śledztwa i pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzy podejmowali te decyzje. Azoty to nie łup polityczny – to jeden z filarów polskiej gospodarki i bezpieczeństwa energetycznego.

Pod koniec maja zawiadomienie do prokuratury o podobnej treści złożył obecny zarząd puławskiej spółki.

„Grupa Azoty Puławy informuje, że 28 maja 2025 r. przekazała do Prokuratury Krajowej zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia, w maju 2023 r., przestępstwa nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym i wyrządzenia spółce Grupa Azoty Puławy szkody majątkowej w wielkich rozmiarach przez nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przez osoby obowiązane do zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą Grupy Azoty Puławy, w związku z zawarciem Aneksu nr 5 do umowy na Budowę Bloku Energetycznego w oparciu o paliwo węglowe w Puławach. Spółka analizuje również zasadność złożenia takiego zawiadomienia w związku z podjęciem samej decyzji o realizacji Budowy Bloku Energetycznego w oparciu o paliwo węglowe" - czytamy w komunikacie Grupy Azoty Puławy.

Blok miał stanąć w 2022 r.

Umowę na budowę i uruchomienie bloku węglowego puławskie Azoty podpisały z Polimexem-Mostostalem we wrześniu 2019 roku. Kontrakt opiewał na kwotę 1,16 mld zł. Pierwotnie inwestycja miała zakończyć się w III kwartale 2022 roku. Tak jednak się nie stało. Termin zakończenia był wielokrotnie przekładany przez wykonawcę, który tłumaczył się m.in. koniecznością wykonania „dokładniejszych testów i analiz w zakresie zjawisk związanych ze spalaniem, w powiązaniu z dystrybucją powietrza do kotła i koniecznością modernizacji urządzeń pomocniczych, „nieprzewidzianymi problemami technicznymi podczas rozruchu", czy awarią turbiny parowej.

Nie tylko terminy realizacji bloku węglowego uległy zmianie. Inwestycja okazała się także droższa, bo w międzyczasie wykonawca zażądał zwiększenia finansowania. Blok wciąż nie jest ukończony.

Marta Pietroń

Kto da „drugie życie" strażackiemu starowi?

Fot.OSP Karmanowice

Star 244 z 1978 r. w OSP Karmanowice skończył już służbę. Ale strażacy liczą na to, że ktoś da mu drugie życie

Druhowie z OSP w Karmanowicach w gminie Wąwolnica szukają nowej remizy dla swojego stara. Pojazd zrobił miejsce dla nowego wozu bojowego.

Pod koniec 2020 r. strażacy z Karmanowic kupili lekki samochód pożarniczy marki Iveco. Oprócz tego mieli do dyspozycji stara 244 z 1978 r. Niestety pojazd ten jest mocno wysłużony i nie spełnia standardów.

- Dbaliśmy o niego i dbamy do tej pory, staraliśmy się, aby nas nie zawodził. Niestety bywało różnie - opowiadał Wspólnocie Adam Bieniek, prezes OSP w Karmanowicach

Zakupione przez strażaków iveco, sprawdzało się w wielu sytuacjach, ale nieraz nie spełniało swego zadania. Dlatego druhowie pomyśleli o zakupie samochodu średniego, który np. przydałby się w trudnym terenie. I udało się. W czerwcu nabyli mana.

Ale trzy pojazdy w karmanowickiej remizie to za dużo. 1 lipca ich 47-letni star przeszedł na emeryturę. Strażakom nie jest już potrzebny.

- Jeśli ktoś byłby zainteresowany, żeby dać drugie życie naszemu staruszkowi 244, prosimy o kontakt pod numerem 602479607. Póki co pozostaje on z nami, aby 14.09.2025 r. podczas dożynek wiejskich oficjalnie wprowadzić nowego następcę do naszych szeregów - poinformował w mediach społecznościowych prezes OSP w Karmanowicach.

Marta Pietroń

Amator perfum będzie tłumaczył się przed sądem

40-latek z Puław myślał, że mu się upiecze. A jednak nie. Puławscy kryminalni ustalili, że to właśnie on stoi za kradzieżą perfum z jednej z miejscowych drogerii. Mężczyzna wyniósł towar na 7 tys. zł.

Fot.KPP Puławy

40-latek w czerwcu z jednej z drogerii w Puławach wyniósł 23 flakony perfum

W czerwcu do puławskiej komendy policji pracownicy jednej z tutejszych drogerii kilkukrotnie zgłaszali kradzież perfum. W sumie straty wycenili na ponad 7 tys. zł.

- Sprawca kradł po jednym, maksymalnie dwa flakony perfum jednorazowo, licząc chyba na to, że w sytuacji „wpadki" będzie odpowiadał za wykroczenie i co najwyżej dostanie mandat - mówi kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:- Jak się okazało, bardzo się przeliczył. W sytuacji gdy do kradzieży dochodzi w krótkich odstępach czasu i w podobnych okolicznościach, a łączna wartość szkód uzasadnia odpowiedzialność za przestępstwo, to sprawca odpowiada za to jak za jedno przestępstwo. Tak też było w tej sytuacji.

Policjanci ustalili, że za kradzieżami może stać 40-letni mieszkaniec Puław. Został przesłuchany i usłyszał zarzut kradzieży 23 flakonów perfum. Będzie odpowiadał przed sądem. grozi mu do 5 lat więzienia.

Marta Pietroń

PUL

Pilnujmy swoich dzieci! Niedopilnowanie pociechy może zakończyć się tragedią!

Policjanci przypominają o rozwadze i konieczności pilnowania dzieci. Piątkowa historia na szczęście zakończyła się szczęśliwie.

W piątek, 3 lipca, po kilku godzinach poszukiwań odnaleziony został 7-letni chłopiec, który zagubił się w jednej w lubelskich galerii handlowych podczas zakupów. Chłopiec sam opuścił obiekt, wyszedł na ulicę i nie potrafił odnaleźć drogi do domu.

Został odnaleziony na stacji paliw na drugim końcu miasta. 7-latka zauważył mężczyzna, który o jego zaginięciu dowiedział się z komunikatów w mediach.

- Cała historia zakończyła się szczęśliwie, jednak była powodem stresu rodziny chłopca, zaangażowania kilkudziesięciu funkcjonariuszy i wielu zagrożeń dla samego chłopca. Komendant komisariatu VII Policji w Lublinie ogłosił alarm dla jednostki, dodatkowo policjantów wspierali koledzy z komendy miejskiej Policji w Lublinie - mówi nadkomisarz Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Policja apeluje o rozwagę i pilnowanie swoich dzieci zarówno podczas zakupów, jak i wypoczynku. Okres wakacji niesie ze sobą wiele zagrożeń, a zwłaszcza nad wodą, gdzie wystarczy chwila nieuwagi i niedopilnowanie dziecka może zakończyć się tragicznie.

Agnieszka Gołębiowska

eprasa.pl 01ee14a585

Śledztwo w sprawie nieprawidłowości na wysypisku po dwóch zawiadomieniach

Sytuacja na wysypisku śmieci w Poniatowej Wsi nadal wzbudza duże poruszenie wśród mieszkańców, którzy mają szereg zastrzeżeń do jego funkcjonowania. Trwa prokuratorskie śledztwo.

Do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim wpłynęły dwa zawiadomienia dotyczące nieprawidłowości na składowisku odpadów w Poniatowej Wsi – od Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie oraz Komitetu STOP Wysypisku Śmieci w Poniatowej Wsi. Jak informuje prokurator Tomasz Lewtak, sprawy te zostały połączone i rozpatrywane są w ramach jednego postępowania, które wszczęto 11 kwietnia br.

Postępowanie toczy się w kierunku przestępstwa z art. 183 § 1 Kodeksu karnego dotyczącego naruszenia przepisów o ochronie środowiska. Obecnie prowadzone są czynności dowodowe, w tym przesłuchania świadków.

Ze względu na dobro śledztwa prokuratura nie ujawnia szczegółów dotyczących przebiegu postępowania ani jego wyników. Sprawa budzi duże zainteresowanie społeczne i jest uważnie śledzona zwłaszcza przez mieszkańców.

W ciągu kilku ostatnich lat strażacy co jakiś czas wzywani byli do gaszenia pożarów na wysypisku śmieci w Poniatowej Wsi

Fot. Marta Pietroń

Tomasz Lewtak,
zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim

Postępowanie pozostaje w toku, prowadzone są w nim czynności dowodowe, między innymi przesłuchania świadków. Z uwagi na dobro prowadzonego śledztwa, na jego obecnym etapie nie możemy udzielić szczegółowych informacji o prowadzonych czynnościach oraz ich wynikach.

Porażające wyniki kontroli

Przypomnijmy. Od września 2024 do stycznia 2025 roku trwała kontrola wysypiska. W jej wyniku Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska ujawnił aż 23 naruszenia i siedem wykroczeń na składowisku odpadów w Poniatowej Wsi. Wśród najpoważniejszych problemów znalazły się nieszczelne odcieki przedostające się do gruntu oraz przekroczenie dozwolonej wysokości składowiska. Skandaliczna była również ewidencja odpadów i nieprawidłowe magazynowanie preparatów do rekultywacji.

- Przed tą kontrolą były wcześniejsze kontrole, podkreślam, było ich wiele, prowadzone przez przeszkoloną kadrę i osoby o odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu pracujące w WIOŚ. Jednak, co zastanawia i zadziwia, nie wykazywały procederu na tak znaczącą skalę. Z powodu uwag mieszkańców, którzy zgłaszali swoje obawy o prawidłowość procesu i przebieg rekultywacji, wielokrotnie były organizowane zebrania, na których Zarząd GPGK i kierownik składowiska zapewniali, że wszystkie działania prowadzone na składowisku są zgodne z obowiązującym w tym zakresie prawem, wydanymi przez Urząd Marszałkowski decyzjami i dokumentacją projektową. To, co przeczytaliśmy w protokole z ostatniej kontroli, ukazało mi nieprawidłowości na tak znaczną skalę, której się nie spodziewałem i która przerosła moje najśmielsze obawy, ponieważ byliśmy cały czas wszyscy zapewniani, że proces rekultywacji pod względem technicznym przebiega prawidłowo - mówił w marcu Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej.

Będą konsekwencje?

W odpowiedzi na te ustalenia, w marcu zorganizowano posiedzenie gminnej komisji w Urzędzie Miejskim w Poniatowej – wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele lokalnych władz, GPK oraz członkowie społecznego ruchu „Stop Wysypisku Śmieci w Poniatowej Wsi". Gminne władze obiecały zdecydowane działania naprawcze i pełną współpracę z WIOŚ-em.

Nowy prezes spółki GPK, Tomasz Gontarz, przyznał, że składowisko było prowadzone niezgodnie z prawem – nie tylko wskazując braki kompetencyjne, ale i deklarując natychmiastowe zamknięcie składowiska oraz wdrożenie procedur uszczelniających ewidencję i przyjmowanie odpadów. GPK rozpoczęło realizację siedmiu zaleceń pokontrolnych – m.in. wdrożyło weryfikację odpadów już na etapie przyjęcia na składowisko.

Wśród wytycznych znalazła się też priorytetowa likwidacja zarzewi ognia, które pojawiły się przez samozapłon odpadów. Spółka podpisała umowę z kancelarią prawną ds. środowiskowych oraz zaplanowano audyt prawno-środowiskowy – pierwsze kroki w stronę rekultywacji, zamknięcia składowiska i pełnego bezpieczeństwa środowiskowego.

Mieszkańcy z niecierpliwością oczekują ostatecznego zamknięcia wysypiska, a lokalne władze zapewniają, że za zaniedbania odpowiedzialne osoby zostaną wyciągnięte do odpowiedzialności

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel przedszkola, Kierz	1	4 666,00 zł	u
Spawacz MIG/MAG, Barak/Sigma	1	5 500,00 zł	u
Piekarz, Panieńszczyzna/GS		5 300,00 zł	z
Technik elektryk, Łuszczów Drugi/MONTECH	1	7 000,00 zł	u
Ślusarz/spawacz, Łuszczów Drugi/MONTECH	1	7 000,00 zł	u
Konstruktor - mechanik, Łuszczów Drugi/MONTECH	1	10 000,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Kazimierzówka/Lazur	1	4 666,00 zł	u
Pracownik przy produkcji blachy, Mętów	1	4 666,00 zł	u
Magazynier, Mętów	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik piekarza, Żabia Wola	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik cukiernika, Żabia Wola	1	4 666,00 zł	u
Mechanik samochodowy, Malinowszczyzna	1	4 666,00 zł	u
Robotnik budowlany, Bełżyce/MARBOT	1	5 000,00 zł	u
Pomocnik blacharza, Ciecierzyn/Łukasiewicz	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik lakiernika Ciecierzyn/Łukasiewicz	1	4 666,00 zł	u
Lakiernik, Ciecierzyn/Łukasiewicz	1	4 666,00 zł	u
Sprzedawca, Kajetanówka	1	4 666,00 zł	u
Montażysta balustrad, Płouszowice/Stępniak	1	11 000,00 zł	u
u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie			

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Hydraulik – monter c.o, Lublin/Szlachetka	1	4 666,00 zł	u
Specjalista do spraw szkoleń, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Rejestratorka medyczna, Lublin/CENTERMED		30,5 zł/godz.	z
Sprzątaczka, Lublin/CENTERMED		30,5 zł/godz.	z
Kierownik działu produkcji, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Stolarz, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Pracownik produkcji, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Serwisant, Lublin/MULTI-FRIGO	1	4 666,00 zł	u
Woźna, Lublin/SP nr 18	1	4 670,00 zł	u
Referent, Lublin/19 Brygada Zmechanizowana	1	5 145,00 zł	u
Specjalista do spraw handlowych, Lublin/STANDARD		4 800,00 zł	z
Specjalista do spraw płac, Lublin/STANDARD		4 800,00 zł	z
Pracownik gospodarczy, Lublin		30,5 zł/godz.	z
Główny księgowy, Lublin	1	7 000,00 zł	u
Kucharz kuchni bengalaskiej, Lublin	1	4 666,00 zł	u
Serwisant elektronicznych systemów ppoż., Lublin/KONSPOŻ	1	4 666,00 zł	u
Mechanik warsztatu, Lublin/KONSPOŻ	1	4 666,00 zł	u
u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Nieustąpienie pierwszeństwa sporo go kosztowało

POWIAT OPOLSKI: To kolejne zdarzenie na tym skrzyżowaniu.

W piątkowe popołudnie, 4 lipca doszło do kolejnego zdarzenia drogowego na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Fabrycznej w Poniatowej. 70-letni kierowca Forda z gminy Poniatowa, jadąc ul. Fabryczną od strony centrum, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał na skrzyżowanie bez zachowania ostrożności, pomimo znaku STOP. W rezultacie zderzył się z nadjeżdżającym Volvo, kierowanym przez 34-latka z Lublina.

Fot. KPP Opole Lubelskie

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń. Obaj kierowcy byli trzeźwi, co potwierdziły przeprowadzone badania. Samochody poniosły jedynie uszkodzenia — nie było potrzeby hospitalizacji uczestników zdarzenia.

Policjanci przypominają o zachowaniu ostrożności na skrzyżowaniach, zwłaszcza przy znakach STOP. To obowiązek, którego nie wolno lekceważyć. Wysokie temperatury i upały mogą powodować zmęczenie i senność, co znacząco obniża koncentrację. Kierowcy powinni regularnie robić przerwy, schłodzić wnętrze auta i dbać o nawodnienie.

- Aby uniknąć niebezpiecznych sytuacji, kluczowe jest, aby kierowcy byli skoncentrowani na drodze i wypoczęci, gdyż zmęczenie oraz brak uwagi mogą prowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych. Dbajmy o siebie i innych – bezpieczeństwo na drodze to nasza wspólna odpowiedzialność. Bądźmy czujni i odpowiedzialni! - podkreśla komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Nieodpowiedzialny kierowca dostał mandat w wysokości 1100 zł, a na jego konto wpadło 10 punktów karnych

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 01ee14a585

Dyrektor dużego szpitala zrezygnował. Wiemy, kto go zastąpi

Piotr Rybak, dotychczasowy dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej zrezygnował ze stanowiska.

Fot. Joanna Niećko

Zamieszkały w powiecie łęczyńskim Piotr Rybak dyrektorem COZL przy ul. Jaczewskiego został we wrześniu 2024 roku. W kółku - Piotr Matej

Nieoficjalne informacje dotyczące rezygnacji dyrektora COZL ze stanowiska pojawiły się już w poniedziałek (30 czerwca). Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego potwierdził je następnego dnia w oficjalnym komunikacie.

Z niego wynika, że Zarząd Województwa Lubelskiego przyjął rezygnację Piotra Rybaka z pełnienia funkcji dyrektora Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli przy ul. Jaczewskiego w Lublinie. Poniedziałek (30 czerwca) był ostatnim dniem pracy Rybaka w COZL.

- Od wtorku 1 lipca br. do czasu wyłonienia w konkursie nowego kandydata na dyrektora funkcję tę będzie pełnił Piotr Matej. Matej zna COZL, pełnił już obowiązki dyrektora Centrum Onkologii po śmierci śp. prof. Elżbiety Starosławskiej. Podobne jak poprzednio pracę w COZL będzie łączył z zarządzaniem Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie - przekazała Anna Nycz z zespołu prasowego UMWL w Lublinie.

Zamieszkały w powiecie łęczyńskim Piotr Rybak dyrektorem COZL przy ul. Jaczewskiego został we wrześniu 2024 roku. Oznaczało to dla niego rezygnację z mandatu radnego sejmiku województwa lubelskiego, gdzie dostał się z listy PiS. Zastąpił Piotr Mateja, który pełnił obowiązki dyrektora po śmierci Elżbiety Starosławskiej, która zmarła w marcu 2024 r.

Sam Rybak od 2015 roku kierował Szpitalem Powiatowym w Puławach, a wcześniej zarządzał Szpitalem Powiatowym w Łęcznej. W poprzedniej kadencji był nieetatowym członkiem zarządu powiatu łęczyńskiego.

Natomiast Matej jest aktualnie dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ przy al. Kraśnickiej w Lublinie. W maju 2020 r. został p.o. dyrektora tej placówki.

Joanna Niećko

KUL rozstaje się ze sławą kardiochirurgii. Profesor odszedł też ze szpitala w Lublinie

Lublin: Prof. Michał Zembala nie będzie już prorektorem KUL. Niedawno zrezygnował też z kierowania oddziałem w szpitalu przy al. Kraśnickiej.

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II poinformował o zmianie w strukturze uczelni. Chodzi o prof. Michała Zembalę, który był prorektorem ds. klinicznych i rozwoju badań klinicznych.

- Wspólną decyzją rektora KUL oraz prof. Michała Zembali, od nowego roku akademickiego prof. Michał Zembala nie będzie już pracownikiem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, tym samym - co oczywiste - przestanie pełnić funkcję prorektora KUL. Całość spraw związanych z tworzeniem i prowadzeniem oddziałów klinicznych dla kierunku lekarskiego od 1 października będzie w gestii prof. Macieja Banacha, prorektora ds. Collegium Medicum KUL. Serdecznie dziękujemy prof. Michałowi Zembali za współpracę i wkład pracy włożony w tworzenie bazy klinicznej naszego Uniwersytetu w szpitalach województwa lubelskiego - przekazał Wojciech Andrusiewicz, rzecznik prasowy KUL-u.

Prof. Zembala prorektorem ds. klinicznych i rozwoju badań klinicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II był od 2024 roku. W przeszłości był ordynatorem Oddziału Kardiochirurgii, Transplantacji Serca i Płuc oraz Mechanicznego Wspomagania Krążenia w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Do niedawna kierował też oddziałem kardiochirurgii w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Jak wynika z doniesień medialnych zrezygnował z kierowania oddziałem. To oddział bez kontraktu z NFZ. Powód rezygnacji z kierowania oddziałem wyjaśnił w rozmowie z Wirtualną Polską.

- Ten projekt dla mnie na razie jest zakończony. Z różnych powodów, ale przy tej niechęci środowiska kardiochirurgicznego, aby uruchomić ten oddział i niemożności otrzymania kontraktu, nie ma tam dużej perspektywy działania. A w międzyczasie pojawiło się szereg innych propozycji, które rozpocząłem - tłumaczy prof. Zembala, cytowany przez WP.

Prof. Zembala jest synem kardiochirurga Mariana Zembali, który był także ministrem zdrowia oraz posłem.

Joanna Niećko

100. urodziny mieszkanki gminy Żyrzyn

W środę, 2 lipca, 100 lat skończyła Genowefa Grobel. Z życzeniami i gratulacjami do jubilatki zawitał wójt gminy Żyrzyn i kierownik ZUS w Puławach.

Fot. Andrzej Bujek, Wójt Gminy Żyrzyn

Z życzeniami i gratulacjami do jubilatki wybrał się wójt gminy Żyrzyn Andrzej Bujek oraz Anna Żywicka, kierownik inspektoratu ZUS w Puławach

Pani Genowefa całe życie jest związana z miejscowością Osiny. Tu się urodziła 2 lipca 1925 r. i tu mieszka do dziś. Tu razem z mężem wychowywała trójkę swoich dzieci - córkę i dwóch synów. Długo mogła cieszyć się małżeńskim szczęściem. Mąż jubilatki zmarł 4 lata temu.

- Dziś tato miałby 101 lat - mówi córka pani Genowefy.

Mieszkanka Osin była krawcową, ale jak opowiadają bliscy nie pracowała w żadnym zakładzie. Skupiła się na dzieciach i tym, by stworzyć im ciepły, pełen miłości dom.

- Mama nigdy nie narzekała na brak zajęcia, bo w domu były i krowy, i kury, i świnie. Nauczyła nas, że rodzina jest największa wartością, nie to, co ma się na koncie, ale kogo ma się w domu - mówi córka i dodaje:

- Choć z rodzeństwem jesteśmy rozrzuceni po całej Polsce, wszyscy jadą do niej nie z musu, a z ogromną radością.

Mieszkanka Osin doczekała się 5 wnucząt i 5 prawnuków. Wciąż cieszy się dobrym zdrowiem. To, na co może narzekać to jedynie słuch.

W piątek, 4 lipca, do jubilatki z życzeniami zawitał wójt gminy Żyrzyn Andrzej Bujek, który przekazał kwiaty i upominek wraz z listem gratulacyjnym od Premiera RP. Towarzyszyła mu Anna Żywicka. Kierownik inspektoratu ZUS w Puławach oprócz kwiatów i gratulacji przywiozła także radosną nowinę - decyzję o przyznaniu świadczenia honorowego z ZUS.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 01ee14a585

Nieletni uchodźcy zostali ulokowani w Wiosce Dziecięcej SOS w Biłgoraju. Granicę przekroczyli nielegalnie

- W Biłgoraju są dwie osoby, które nielegalnie przekroczyły polską granicę i przewiezione zostały do jednej z placówek opiekuńczo-wychowawczych przez Straż Graniczną - potwierdziła wicestarosta biłgorajski Beata Strzałka. Władze powiatu nie ukrywają, że nie są zadowolone z takiego obrotu sprawy. Politycy różnych opcji reagują.

W przestrzeni publicznej pojawiły się informacje, że na terenie powiatu biłgorajskiego pojawili się uchodźcy. Jako pierwszy informację upublicznił Łukasz Borowiec w komentarzu do postu posła Marcina Romanowskiego, który napisał, że nie żyje 24-letnia Polka, która zmarła po brutalnym ataku Wenezuelczyka. Borowiec poinformował o dwóch 17-letnich czarnoskórych „zalegalizowanych przez Tuska imigrantach" przebywających w Wiosce Dziecięcej w Biłgoraju.

Nieletni uchodźcy w Biłgoraju. Starostwo potwierdza, że 1 lipca wicestarosta Beata Strzałka wydała oświadczenie, w którym potwierdziła informacje, że na terenie powiatu rzeczywiście znajdują się nieletni uchodźcy. Nie podała ich wieku, ani dokładnej lokalizacji, potwierdziła, że chodzi o placówkę na terenie Biłgoraja: - Odpowiadając na pytanie, czy na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, niestety muszę potwierdzić, że tak dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju - potwierdziła wicestarosta Strzałka.

„Poprzez zajęcie tych miejsc przez cudzoziemców, nie dysponujemy miejscami dla polskich dzieci"

Beata Strzałka podkreśla, że decyzja sądu jest trudna do zrealizowania w naszej społeczności, zwłaszcza w sytuacji, gdy w pieczy zastępczej brakuje miejsc dla polskich dzieci:

- Myślę, że tego typu działania są trudne dla nas, dla samorządowców, ale też przede wszystkim dla osób, które te postanowienia muszą wykonywać. Obydwaj nieletni w tej chwili znajdują się w placówce z obywatelami polskimi. Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia, tego zadania jest dla nas niezmiernie trudne. Myślę, że przede wszystkim powoduje to problem z umieszczeniem w pieczy zastępczej dzieci, które na chwilę obecną, również postanowieniem sądu, powinny zostać umieszczone w naszych placówkach. Poprzez zajęcie tych miejsc przez osoby nieletnie, przez cudzoziemców, niestety tymi miejscami nie dysponujemy - przyznaje wicestarosta Strzałka.

Beata Strzałka, wicestarosta biłgorajski: Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia sądu jest dla nas niezmiernie trudne

Czy takie osoby powinny trafiać do małych miejscowości i takich placówek"

Wicestarosta porusza również kwestię obcowania i bytowania osób, które mają ogromną barierę językową:

- Myślę, że jest to problem zarówno dla wychowawców w tej placówce, jak również dla dzieci, które na co dzień funkcjonują w tej samej przestrzeni. Pozostaje też sfera kontaktów, ale i tej bariery językowej, kulturowej, a przede wszystkim edukacyjnej, bo w momencie kiedy dzieci trwają do placówki, wiadomo, że podejmowane są wszelkie działania wychowawcze, również te edukacyjne. W przypadku tych dwóch młodych ludzi jest to znacznie trudne. Myślę, że należałoby zapytać rządzących, panią ministrę, jakie przepisy i jakie regulacje w tym zakresie powinny powstać. Czy rzeczywiście te osoby młodociane, nieletnie, podające się za takie osoby, tak poświadczają w oświadczeniach, które są składane, powinny trafiać do małych miejscowości, do placówek, które do tej pory obsługiwały i w pewien sposób konsolidowały dzieci będące obywatelami polskimi. Czy zasadne jest to, aby rzeczywiście ten kontakt na zasadzie takiej integracji był w tym momencie tak szeroki? - mówi Beata Strzałka.

Romanowski interpeluje Na medialne doniesienia błyskawicznie zareagował poseł Marcin Romanowski, który jeszcze w dniu oświadczenia wydanego przez wicestarostę, poinformował, że złożył w tej sprawie interpelację poselską:

- Osoby te mają deklarować niepełnoletność, ale nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dokumentów potwierdzających ich tożsamość ani wiek. Co więcej, mieszkańcy wskazują, że mogą to być dorośli mężczyźni podszywający się pod nieletnich - zjawisko znane z krajów Europy Zachodniej. Nie tylko budzi to poważne wątpliwości prawne i kwestie bezpieczeństwa, ale stanowi rażące naruszenie dobra polskich dzieci i zadań systemu pieczy zastępczej - skomentował Romanowski. W opublikowanej interpelacji zadał pytanie: na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej w Biłgoraju?

Konfederacja i Republika w Biłgoraju Sytuację opisywała również Konfederacja, która poinformowała, że poseł Piotr Zduńczyk, otrzymał informację o nielegalnych imigrantach od pracowników Wioski Dziecięcej SOS w Biłgoraju, którzy boją się pracować w jednym obiekcie. Do Biłgoraja przyjechała również TV Republika, która zrobiła materiał na żywo o nielegalnych migrantach w naszym mieście.

Matysiak interweniuje

Sprawą zainteresowała się również poseł Paulina Matysiak z partii Razem. W piśmie skierowanym w trybie interwencji poselskiej do wojewody Krzysztofa Komorskiego i wojewódzkiego komendanta policji Tomasza Gila, Paulina Matysiak wezwała do objęcia placówki Programu SOS Wiosek Dziecięcych w Biłgoraju ochroną dodatkowych patroli policji i zabezpieczenia danych jego pracowników i podopiecznych przed nieuprawnionym rozpowszechnianiem, a także do zbadania, czy internetowe komentarze na ich temat nie stanowią przestępstwa nawoływania do przemocy lub nienawiści na tle rasowym i etnicznym. Zaapelowała też, by służby podległe wojewodzie przeciwdziałały dalszej eskalacji emocji oraz dezinformacji, mającej charakter „nagonki motywowanej uprzedzeniami, ksenofobią i rasizmem".

Wioskę Dziecięcą trzeba objąć dodatkową ochroną

Posłanka Razem podkreśla w piśmie, że „państwo ma obowiązek chronić dzieci, niezależnie od ich pochodzenia czy koloru skóry, przed przemocą - także tą słowną i symboliczną" i przestrzega, że bez reakcji odpowiednich organów atmosfera nienawiści wytwarzana wokół placówki „może doprowadzić do tragedii".

Paulina Matysiak zwróciła się do wojewody z konkretnymi postulatami: natychmiastowe objęcie placówki stałym dozorem policji i zwiększenie patroli w jej bezpośrednim otoczeniu. Zidentyfikowanie i zbadanie treści nawołujących do nienawiści lub przemocy, w tym publicznych komentarzy pod postami, które mogą wypełniać znamiona przestępstwa z art. 256 lub 257 Kodeksu karnego. Podjęcie działań informacyjnych i prewencyjnych przez służby podległe Wojewodzie, celem przeciwdziałania eskalacji nastrojów rasistowskich i dezinformacji. Zabezpieczenie danych dzieci i pracowników Wioski przed dalszym rozpowszechnianiem ich tożsamości w przestrzeni publicznej przez osoby trzecie.

Beata Strzałka
wicestarosta biłgorajski

- Na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju

Paulina Matysiak
Razem

- W ostatnich dniach środowiska skrajnie prawicowe, w tym osoby i struktury powiązane z Konfederacją oraz Ruchem Narodowym, rozpętały nagonkę medialną i społeczną przeciwko obecności tych dzieci w placówce opiekuńczej. Punktem zapalnym była informacja o przebywaniu w Wiosce dzieci o innym niż biały kolorze skóry, co zostało podane w sposób wysoce insynuacyjny w oficjalnym poście Konfederacji na Facebooku, który wygenerował falę komentarzy zawierających nawoływania do mobilizacji i gróźb wobec placówki oraz jej podopiecznych

Marcin Romanowski
poseł RP

- Na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo -wychowawczej w Biłgoraju?

Natalia Račaitis

Starostwo ustawiło przed swoim budynkiem rzeźbę pszczoły. Wygląda jak słynna Maja z dobranocki

Przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Czerwonego Krzyża 4 pojawiła się rzeźba pszczoły. Starostwo wyjaśnia, że jej obecność to świadomy gest promujący ochronę środowiska, rolnictwo oraz lokalną tożsamość.

- W budynku Starostwa mieszczą się m.in. Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska oraz Wydział Promocji, a pszczoła doskonale łączy te dziedziny. Owady te są niezbędne w zapylaniu roślin uprawnych, symbolizują równowagę przyrody, bioróżnorodność oraz potrzebę dbania o środowisko naturalne - wyjaśnia Starostwo na swoim fejsbuku.

- Rzeźba pszczoły przypomina także o wartościach takich jak ciężka praca, wspólnota i odpowiedzialność, które są bliskie samorządowi lokalnemu. Pełni funkcję estetyczną i edukacyjną, zwracając uwagę mieszkańców i przechodniów oraz inspirując do refleksji nad rolą owadów zapylających w codziennym życiu. Dla dzieci stanowi przyjazny i radosny symbol natury - czytamy .

Rzeźbę pszczoły wykonał Robert Sadło, a pomalowała jego córka Maja

Rzeźbę pszczoły wykonał Robert Sadło, a pomalowała jego córka Maja.

Święto Miodów

Nie możemy tez zapominać,- że Powiat Łukowski wraz z Kołem Pszczelarzy im. Kazimierza Lewickiego w Łukowie corocznie organizują Święto Miodów. W tym roku odbędzie się ono 3 sierpnia w Ławkach.

Rzeźba pszczoły nie ma jeszcze imienia — Starostwo Powiatowe wkrótce ogłosi konkurs na wybór najciekawszego imienia dla nowego symbolu ochrony przyrody.

Ale od razu widać,że to Maja.

mo
WSP

eprasa.pl 01ee14a585

Zmarła pediatra Jadwiga Geresz-Szymecka. „Jadzia miała bardzo dobry kontakt nie tylko z dziećmi, ale i z ich rodzicami”

Jadwiga Geresz-Szymecka przez lata pracowała w radzyńskim szpitalu, pozostając aktywna zawodowo aż do ostatnich dni życia. W piątek rano zadzwoniła do ordynatora oddziału pediatrii, Leszka Zarobkiewicza, informując, że nie stawi się na dyżur, ponieważ czuje się bardzo źle.

Fot.Archiwum rodzinne

Jak wspominali bliscy, śp. lekarka była oddaną babcią. Często zamieniała się dyżurami z kolegami z pracy, aby spędzić więcej czasu z wnukami

Ciało zmarłej Jadwigi Geresz-Szymeckiej spoczęło na cmentarzu komunalnym w Radzyniu Podlaskim

Następnie udała się na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Mimo wysiłków lekarzy i przeprowadzonej reanimacji, zmarła w niedzielę - 29 czerwca na radzyńskim OIOM-ie.

Studia medyczne ukończyła w 1983 roku na uczelni w Lublinie. Była specjalistką pediatrii oraz medycyny szkolnej. Pracowała także w przychodni oraz Pogotowiu Ratunkowym.

Mimo upływu lat nie rozważała przejścia na emeryturę. Z oddaniem chciała nadal służyć swoim pacjentom, pełniąc dyżury lekarskie w radzyńskim szpitalu.

– Jadzia miała bardzo dobry kontakt nie tylko z dziećmi, ale i z ich rodzicami – wspomina Jolanta Pietroń, koleżanka z pracy. – Mówiła prosto i zrozumiale, dzięki czemu pacjenci i ich bliscy z łatwością przyjmowali nawet trudne diagnozy. Wyniosła z domu solidne wartości – była pracowita, uczciwa i zaangażowana. Zawsze dokładnie analizowała raporty medyczne, a przy tym potrafiła rozładować atmosferę tysiącami anegdotek, które opowiadała z uśmiechem. Często zamieniałyśmy się dyżurami, bo bardzo chciała spędzać więcej czasu z dziećmi i wnukami.

– Była spokojna, opanowana, nigdy nie widziałam jej w złym humorze – mówi Małgorzata Świderska. – Znałam Jadzię od czasu, gdy studiowałyśmy na jednym roku. To była osoba, na którą zawsze można było liczyć – w nauce, w pracy, w życiu. Bardzo będzie mi jej brakowało. Od rana rozmawiamy o niej z innymi – wspominamy, wspieramy się, próbujemy sobie to wszystko poukładać...

– Pracowałem z nią od początku jej pracy w radzyńskim szpitalu, czyli od 1983 roku – mówi Leszek Zarobkiewicz. – Była zawsze pogodna i zadowolona, niezależnie od liczby dyżurów, które miała. Nigdy nie narzekała, była punktualna, sumienna i odpowiedzialna. Trudno nam uwierzyć, że już jej z nami nie ma. Nie dopuszczamy jeszcze tej myśli.

– Była osobą niezwykle miłą, empatyczną, zawsze wychodziła naprzeciw potrzebom pacjentów – wspomina dyrektor szpitala, Jarosław Sosnowski. – Potrafiła słuchać, okazywała zrozumienie i troskę. Miała wyjątkowy dar budowania relacji z chorymi – pacjenci czuli się przy niej bezpiecznie. Bardzo ją lubili i chętnie do niej wracali. Takich lekarzy pamięta się na długo – nie tylko ze względu na wiedzę i kompetencje, ale przede wszystkim dzięki temu, jakimi byli ludźmi.

2 lipca o godzinie 15 rozpoczęła się Msza Święta w intencji Zmarłej. Następnie jej ciało spoczęło na cmentarzu komunalnym w Radzyniu Podlaskim.

Warto wspomnieć o pediatrach z Radzynia, który odeszli od nas w ostatnich latach: Tadeuszu Zatorkim (zm. 17 września 2019 r.) oraz Barbarze Kościuszyk (zm. 11 października 2019 r.).

Kamil Pulik

WSP

Mąż podc wzr

– W imieniu mojej zmarłej Żony Jadwigi dziękuję wszystkim tu obecnym za przybycie na tę smutną uroczystość, by towarzyszyć Jej w ostatniej drodze. Moja zmarła Żona żegna i dziękuje za wszelkie dobro, jakie z łaskawości Boga od wszystkich, którzy tu są, jak i tych, którzy chcieliby tu być, a nie mogą – dostała. Świętej pamięci Jadwiga przeprasza wszystkich, których mogła w jakikolwiek sposób skrzywdzić, prosi o przebaczenie i sama wybacza wszystko wszystkim. Ze mną, Krzysztofem, przeżyła ponad 39 lat. Moja Żona to kobieta o wielkim sercu, lekarz z powołania, osoba oddana drugiemu człowiekowi bez reszty. Trudno oddać w słowach żal i smutek, które czujemy – odeszła od nas osoba, która całe swoje życie poświęciła trosce o zdrowie innych, zwłaszcza najmłodszych. Była lekarzem nie tylko z zawodu, ale przede wszystkim z powołania – głębokiego, wewnętrznego pragnienia dawania pomocy, ulgi i nadziei. Dla Niej każde dziecko było ważne, każdy pacjent traktowany był ze szczególną uwagą. Świętej pamięci Jadwiga miała dar – potrafiła słuchać, rozumieć, wspierać. Jej gabinet nie tylko był miejscem leczenia ciała, ale także przystanią, w której wielu znajdowało dobre słowo, otuchę i uśmiech. Była ciepła, a jednocześnie niezwykle profesjonalna. Zawsze była w stanie nieść pomoc, niezależnie od pory dnia czy zmęczenia. Jej życie było służbą dla ludzi, rodziny i społeczeństwa. Choć nie ma Jej wśród nas, Jej dzieło będzie trwać – w sercach wiernych pacjentów, we wspomnieniach rodzin, w każdej historii, w której dobro zwyciężyło ból. Będzie obecna tam, gdzie pamięć pozostanie żywa – w naszych myślach, modlitwach, w słowach, które będziemy o Niej wypowiadać. Żegnając Cię, droga Jadwigo, dziękujemy Ci za Twoje serce, pracę i Twoje życie. Wierzę mocno, że Twoje odejście było zaplanowane przez Opatrzność Bożą, której zawierzałaś z ogromną wiarą. Drugi List do Tymoteusza doskonale obrazuje Twoje życie: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia (...)”. Wierzę, że gdy intonowaliśmy pieśń „Anielski Orszak”, to trzymając Matkę Bożą za rękę, wraz z orszakiem aniołów szłaś przed Majestat Boży.

Rodzina, przyjaciele i pacjenci tłumnie przybyli na pogrzeb oddanej lekarki, Jadwigi Geresz-Szymeckiej

Jarosław Sosnowski, *dyrektor szpitala*
Pacjenci czuli się przy niej bezpiecznie. Bardzo ją lubili i chętnie do niej wracali

Jolanta Pietroń, *koleżanka z pracy*
Mówiła prosto i zrozumiale, dzięki czemu pacjenci i ich bliscy z łatwością przyjmowali nawet trudne diagnozy

Leszek Zarobkiewicz, *ordynator pediatrii*
Nigdy nie narzekała, była punktualna, sumienna i odpowiedzialna. Trudno nam uwierzyć, że już jej z nami nie ma

Kont

eprasa.pl 01ee14a585

Scysja między byłym naczelnikiem OSP a burmistrzem

Czemierniki: Wydarzenia, które miały miejsce po uroczystej mszy, wywołały ogromne poruszenie w Czemiernikach. Spór dotyczący parkowania burmistrza Arkadiusza Filipka przerodził się w poważny konflikt z Wojciechem Pachałą, do niedawna naczelnikiem OSP.

> **Pachała:**
> *- Poczułem się upokorzony*

> **Filipek:**
> *- Osoba, która pojawiła się 1,5 roku temu, tak mąci, prowokuje, insynuuje*

Skontaktowaliśmy się zarówno z burmistrzem, jak i byłym naczelnikiem OSP.

Arkadiusz Filipek zapytany, czy znajdzie czas na rozmowę, odpowiedział, że jeśli w tej sprawie, to nie znajdzie.

Wojciech Pachała po zastanowieniu się uznał, że nie chce komentować tego zajścia.

Podczas uroczystej mszy pożegnalnej ks. proboszcza Jerzego Latawca burmistrz Filipek przyjechał służbowym pojazdem i zaparkował na placyku przy Centrum Kultury i Integracji, który w niedzielę jest nieczynny.

W tym czasie ulicą przechodził Wojciech Pachała. Zauważył samochód, uznał, że jest zaparkowany nieprawidłowo, więc zrobił zdjęcia i zgłosił sprawę na policję.

Chwilę później na miejsce przybył burmistrz, który właśnie wyszedł z mszy świętej. Pomiędzy nim i byłym naczelnikiem doszło do scysji, której świadkami byli radny Marek Bączek, dyrektor ZS Ireneusz Kaczorek oraz przewodniczący Rady Gminy Karol Bogusz.

Jedna historia, dwie wersje

Wojciech Pachała w wypowiedzi na fejsbuku twierdzi, iż zwrócił uwagę burmistrzowi na nielegalne parkowanie – jego zdaniem służbowy samochód blokował chodnik, co mogło utrudniać przejście osobom starszym i matkom z wózkami. Chciał – jak podkreśla – egzekwować równość wobec prawa. Wówczas, według jego słów, został zaatakowany słownie przez burmistrza i radnego Marka Bączka. Burmistrz miał spytać, kim on jest, że zwraca mu uwagę. Pachała twierdzi, że usłyszał oskarżenia, iż jest „naćpany", a także groźbę fizycznej napaści ze strony burmistrza. Stwierdził - cytuję: „jak stąd nie odejdę, to mi wpier...".

Pachała twierdzi, że wstrząśnięty oskarżeniami wykonał nawet test na obecność środków odurzających, który miał dać negatywny wynik. Stwierdził, że po tych wydarzeniach złożył rezygnację z funkcji naczelnika OSP, argumentując swoją decyzję poczuciem osamotnienia i publicznym upokorzeniem: „To było dla mnie jak oddanie znacznej części mojego życia".

Wkrótce zareagował burmistrz. Jak pisze na fejsbuku, zaparkował on służbowy samochód na placu przy CKI, mając pewność, że nikomu nie przeszkadza, ponieważ był to dzień wolny, a pojazd nie blokował przejścia. Według jego relacji w drodze powrotnej z mszy został agresywnie zaczepiony przez Wojciecha Pachałę, który miał krzyczeć, grozić mandatem i obrażać go w obecności świadków. Burmistrz twierdzi, że zachowanie Pachały było „co najmniej dziwne", a jego słowa i sposób wypowiedzi wskazywały na silne pobudzenie. W rozmowie padły sugestie, czy mężczyzna „nie jest pod wpływem środków odurzających".

Filipek zaprzecza również, jakoby rezygnacja Pachały z funkcji naczelnika OSP miała związek z niedzielnym incydentem. Według burmistrza miała ona wynikać z wcześniejszej kłótni między Pachałą a innymi strażakami. Twierdzi, że dokument z rezygnacją wpłynął w niedzielę rano, a więc jeszcze przed zdarzeniem.

Arkadiusz Filipek zapowiedział, że podejmie kroki prawne w związku z całą sytuacją.

Burmistrz poinformował również, że po zakończeniu całego incydentu funkcjonariusze policji odwiedzili go osobiście i – jak twierdzi – potwierdzili, że nie doszło do żadnego wykroczenia w zakresie nieprawidłowego parkowania. Podkreślił, że jego zdaniem cała sytuacja została wyolbrzymiona i upolityczniona.

Sprawa była szeroko opisana i skomentowana na fejsbukowym profilu pod nazwą „Głos Czemiernik".

- Głosie Czemiernik, czy twoim celem jest nadal szczucie przeciwko mnie? - pisze Filipek - Osoba, która pojawiła się w naszej przestrzeni społecznej 1,5 roku temu, tak mąci, prowokuje, insynuuje. A może to jego sposób na życie?

Sprawa wywołała lawinę komentarzy w internecie.

Kamil Pulik

KSU na Motopikniku

XXVI edycja Motopikniku odbyła się w miejscu, w którym zaczęła się bogata historia zlotu, czyli w Przegalinach (powiat radzyński). Ponad ćwierć wieku temu miejscowe środowisko motocyklowe z klubu Panther zaprosiło kilku przyjaciół na ognisko, przyjechało parędziesiąt maszyn, po roku już był z tego zjazd. Potem większość edycji odbywała się na stadionie w Komarówce, ale kiedy okazało się, że bardziej on potrzebny jest piłkarzom, impreza wróciła do gniazda. Na polu namiotowym koło pałacu należącego niegdyś do Szaniawskich zameldowało się kilkuset motocyklistów, dołączyło do nich co najmniej drugie tyle sympatyczek i sympatyków na dwuśladach albo pieszo. Jak co roku ryknęły gitary, zagrały m.in. Ankh, Orchidea, 5 Amigos, Blues Bastards, Aberracja, Strefa 50, Garażowy Skład i gwiazda nad gwiazdy - KSU, nad wszystkim ze sceny czuwał zaś kapitalny w roli konferansjera Artur Moczulski. Jak co roku była też parada motocyklowa do Radzynia oraz okazja do spotkania dobrych znajomych (bo na Motopiknik się wraca wielokrotnie...).

Zbigniew Smółko

Jak co roku była też parada motocyklowa do Radzynia

Fot.Anna Hałas

Największą gwiazdą XXVI edycji Motopikniku była bez wątpienia pochodząca z Ustrzyk Dolnych legenda polskiego punka grupa KSU. W rozbudowanym składzie, z towarzyszeniem m.in. skrzypaczki, Siczka i jego koledzy dali niemal dwugodzinny, dynamiczny koncert, zawierający klasyki ze słynnej pierwszej płyty wydanej w 1989 roku „Pod prąd"

WSP

eprasa.pl 01ee14a585

Witamy na świecie

Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu

Wiktoria Gabriela Tur z tatą, Biała Podlaska
ur. 1.07, godz. 10.53; 3310 g, 54 cm
Rodzice: Katarzyna, Gabriel

Zosia Skórska z tatą, Dokudów Pierwszy
ur. 2.07, godz. 10.45; 3180 g, 51 cm
Rodzice: Magdalena, Paweł
Rodzeństwo: Zuzia

Antonina Pytka, Lubartów
ur. 1.07, godz. 9.00; 2750 g, 51 cm
Rodzice: Magdalena, Michał

Laura Motyl, Lublin
ur. 1.07, godz. 2.46; 3920 g, 58 cm
Rodzice: Aleksandra, Marcin
Rodzeństwo: Karolek

Justyna Osik, Wola Skromowska
ur. 30.06, godz. 16.14; 2730 g, 51 cm
Rodzice: Karolina, Maciej

Franciszek Luszawa, Lublin
ur. 1.07, godz. 13.58; 3400 g, 55 cm
Rodzice: Aleksandra, Michał

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Ignaś Szczęsny
Urodzony 18.06.2025 r.
Rodzice: Karolina i Kamil
Siostrzyczka: Tosia

Lenka Wróbel, Turzystwo
Urodzona 1.07.2025 r., godz. 2:30, 2915 g, 56 cm
Rodzice: Natalia i Konrad

Oliwier Pytlik, Świderki
Urodzony 1.07.2025 r., godz. 9:00, 3070 g, 51 cm
Rodzice: Klaudia i Daniel
Siostrzyczka: Michalinka

Maria Syroka, Dąbrówka
Urodzona 28.06.2025 r., godz. 13:05, 3520 g, 56 cm
Rodzice: Paulina i Marcin
Siostrzyczka: Alicja

Arkadiusz Kot ma piękną żonę!

Grający trener Az-Budu Komarówka Podlaska jest już zajęty.

Arkadiusz Kot powiedział sakramentalne „tak" Michalinie Grabińskiej. Właśnie trwa wesele zakochanych w Zamku w Janowie Podlaskim. 31-latek odpowiada za wyniki Az-Budu Komarówka Podlaska. Wcześniej występował w Orlętach Radzyń Podlaski oraz Podlasiu Biała Podlaska.

Najserdeczniejsze życzenia dla Młodej Pary!

Drodzy Michalino i Arkadiuszu, z całego serca gratulujemy Wam tej pięknej decyzji i życzymy, by każdy dzień Waszego wspólnego życia był tak wyjątkowy jak dzisiejszy.

Niech miłość, która Was połączyła, prowadzi Was przez życie pełne szczęścia, wzajemnego szacunku i spełnienia - na boisku i poza nim.

Arkadiuszu, teraz masz przy sobie największy skarb - żonę, kibica i najlepszą przyjaciółkę w jednej osobie. Niech Wasze małżeństwo będzie pełne radości, wspólnych pasji i niekończących się sukcesów zarówno osobistych, jak i sportowych!

Sto lat Młodej Parze!

mp

Arkadiusz Kot poślubił Michalinę Grabińską!

Życzenia dla Jolanty i Radosława Bliskich

W tak wyjątkowym dniu
życzymy Wam szczęścia,
zdrowia
i jeszcze więcej miłości!
Niech Wasza dalsza podróż
przez życie
będzie wciąż tak barwna
i pełna niezapomnianych chwil
jak do tej pory.
Z okazji perłowych Godów
najlepsze życzenia
Jolancie i Radosławowi Bliskim
składają
Rodzice, Dzieci, Siostra,
Brat z Żoną i Dziećmi

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Simba, Nadia Aleksandrowicz, Parczew

Dazy, Izabela Bagniuk, Biała Podlaska

Stefan, Agnieszka Siwek, Łuków

Łatka, Kornelia Chylak, Machów

Misio, Martyna i Piotr Charczukowie, Międzyrzec Podlaski

Pies Abi, kot Lucek, właścicielka: Zofia Karpińska, Łuków

WSP

eprasa.pl 01ee14a585

Od XVIII-wiecznego konwiktu dla ubogich krewnych po sądową batalię

Fundacja Izdebskich. Szlacheckie stypendium z Łukowa

W XVIII wieku przy szkole pijarskiej w Łukowie powstały dwie wyjątkowe instytucje oferujące wsparcie dla ubogich uczniów wywodzących się z okolicznej szlachty. Ta bardziej znana to konwikt Szaniawskich, budynek i fundusz przeznaczony dla utrzymywania dziesięciu uczniów z rodziny Szaniawskich. Rzadziej wspomina się jednak o fundacji ustanowionej 1788 roku z myślą o dwóch alumnach z rodu Izdebskich.

Dawne, nieistniejące już wejście bramne do konwiktu Szaniawskich. Obecnie w budynku mieści się Muzeum Regionalne

Konwikt Izdebskich powstał na mocy aktu darowizny z 9 stycznia 1788 roku zawartego pomiędzy ks. Mikołajem Izdebskim, proboszczem wilczyskim a ks. Bogusławem Psarskim, ówczesnym rektorem kolegium pijarskiego w Łukowie i działającym w imieniu całego zgromadzenia.

Fundacja dla Izdebskich h. Pomian o przydomku „Guz"

Celem umowy było ulokowanie kapitału na fundusz dla edukacji młodzieży z rodziny ks. Izdebskiego: „WJmć. X. Izdebski proboszcz wilczyski, z urodzonego do krwi szlacheckiej przywiązania a sprawiedliwych na imię swoje względów, chcąc podźwignąć niegdyś w ojczyźnie znamienite, a dziś przy uszczuplonym różnymi przypadkami majątku, przez samo rozkrzewienie się podupadłe Izdebskich imię i wesprzeć go ku usposobieniu się do czynienia przyzwoitych stanowi szlacheckiemu, ojczyźnie usług, najpierwszą dobrej edukacji podporą, na mocy konstytucji 1764 roku, pozwalającej fundusze ojczyźnie potrzebne i pożyteczne dla dobra szlacheckiego stanu, daje Jmć. XX. Piarom do kollegium ich łukowskiego i wiecznymi czasy daruje z własnego swego dorobku, monetą powszechną w kraju kurs mającą sumę złp. 20.000 z obowiązkiem, aby ciż XX. Piarowie dwóch alumnów z imienia Izdebskich herbu Pomian przydomku Guz w kollegium swoim łukowskim na zawsze utrzymywali, dając im przyzwoitą w szkołach publicznych edukację, tudzież stancję, wikt, odzież, światło, opał, papier, atrament, książki szkolne i w inne zwyczajne w szkołach potrzeby opatrując". Suma została zabezpieczona na części dóbr w Świdrach, należących do łukowskiego kolegium.

We wspomnianym powyżej akcie fundator przewidział również scenariusz na możliwość likwidacji zakonu pijarów, zapisując: „A że smutne wieku naszego nauczyło doświadczenie, że i najświętsze zgromadzenia gasnąć mogą, gdyby broń Boże takowy los miał kiedy paść na Jmć. XX. Piarów, tedy WJm. X. Mikołaj Izdebski proboszcz wilczyski fundator, ostrzega sobie jak najuroczyściej, ażeby sumy 20.000 zł. pol., na wzmiankowany fundusz danych połowa, tj. 10.000 najbliższej jego dostała się familii; druga zaś połowa 10.000 po kościołach rozdaną była". Nie była to zupełnie wydumana okoliczność: wszyscy jeszcze znakomicie pamiętali, jak w 1773 r. papież Klemens, ulegając namowom chyba wszystkich monarchów (poza Katarzyną II...), skasował potężny zakon jezuitów, a jego majątek przekazano państwowym instytucjom oświatowym.

Pomian, czyli wg. Znamierowskiego „na tarczy w polu złotym żubrza głowa czarna mieczem pomiędzy rogami w skos przebita, w klejnocie ramię zbrojne z mieczem" pierwotnie był popularny na ziemiach dzisiejszej Wielkopolski, z czasem, po unii horodelskiej przewędrował na wschód

Losy funduszu po przenosinach szkoły do Siedlec

Zapis ten nabrał znaczenia, gdy w 1833 roku kolegium pijarskie w Łukowie zostało zamknięte, a w 1864 roku nastąpiła kasata zakonu. Pomimo tego „młodzież pochodząca z rodziny Izdebskich otrzymywała jednak procent od rzeczonego funduszu do roku 1864 i kształciła się naprzód w szkole powiatowej w Łukowie, a następnie w Siedlcach". Tradycje edukacyjne łukowskiej placówki kontynuowało gimnazjum w Siedlcach, dokąd przeniesiono również fundusz Izdebskich. Nadal był on wykorzystywany zgodnie z wolą fundatora, a jego funkcjonowanie nadzorowały władze oświatowe. Z funduszu „utrzymywani są młodzieńcy razem z konwiktorami z zapisu X. Biskupa Szaniawskiego przy Szkole Powiatowej o 5 klasach w Siedlcach" – pisano w Kurierze Warszawskim w 1855 roku. Oznaczało to, że po przenosinach szkoły do Siedlec chłopcy od Izdebskich otrzymywali stypendium wypłacane im przez władze świeckie.

cdn.

Paweł Jezierski

Dlaczego nadzwyczajną historię trzeba odkrywać na nowo

Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? - podsumowanie

Niemal równo 150 lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej i świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.

Zarówno badania historyczne, jak i refleksja duchowa nad tradycją o objawienia Matki Boskiej w dzisiejszym powiecie parczewskim w czasach prześladowania unitów są poważnym wyzwaniem. Wydaje się, że władzom zaborczym udało się, w sposób dość brutalny - rozpędzając pobożnych i niszcząc same miejsca wydarzeń - w zalążku stłumić kult oraz uniemożliwić jego, zgodne z przepisami kościelnymi, autorytatywne przebadanie. Okolicznością niesprzyjającą była też, więcej niż ostrożna, postawa biskupa lubelskiego oraz szczególna, wynikająca z likwidacji diecezji podlaskiej, słabość rzymskokatolickiej sieci kościelnej. Po 1878 roku (publikacja książki ks. Jana Bojarskiego „Czasy Nerona w XIX wieku pod rządem moskiewskiem, czyli ostatnie chwile unii w dyecezyi chełmskiej") temat wydaje się wyraźnie słabnąć, trwa głównie w przekazywanych ustnie tradycjach między okolicznymi włościanami oraz duchowieństwem.

Warto też wspomnieć, że podobne wydarzenia miały miejsce także w kilku innych miejscowościach regionu. Wspomniany ks. Bojarski, mimo że już w czasie wydarzeń emigrant w Galicji, jako były proboszcz parafii unickiej w Zabłociu koło Kodnia, szczególnie był wyczulony na zdarzenia z tamtej okolicy. Opisał m.in. zdarzenia ze wsi Międzyleś (dziś gmina Tuczna: obecnie działa w niej parafia prawosławna i już w okresie międzywojennym większość mieszkańców należała do Kościoła Prawosławnego) gdzie 8-letnie dziewczynka miała zacząć wieszczyć przyszłość i wygłaszać zaskakująco dojrzałe i uduchowione opinie religijne, co spowodowało uwięzienie jej w szpitalu psychiatrycznym w Białej Podlaskiej. Wskazuje też, że objawienia maryjne miały miejsce koło Sworów oraz Litewnika (przyjmujemy, że chodzi o miejscowość koło Sarnak) i kilku innych niewymienionych. Z racji jednak na fakt, że autor relacji pisał z pewnego oddalenia i musiał opierać się tylko na korespondencjach, tutaj należy przyjmować wszystko ze szczególną ostrożnością.

W poprzedniej części cyklu zgłosiliśmy pomysł identyfikacji Zabłocia z Kopiną - Zabłociem z gminy Milanów w powiecie parczewskim. Udało nam się potwierdzić używanie tej nazwy jako samodzielnej osady w dwudziestoleciu międzywojennym. Nie znaleźliśmy jej na dawniejszych mapach, acz na karcie z roku 1911, w miejscu, gdzie później zaczęto się osiedlać, zaznaczona jest krzyżykiem kapliczka

Z pewnością jednak wszystkie te tradycje są kolejnym punktem odniesienia dla silnej w tym regionie samoidentyfikacji jako „potomków unitów" i cennym przyczynkiem do obserwacji procesu i historycznego tła budowania się świadomości przynależności dawnych rusińskich chłopów do narodu polskiego. Z tym większym zainteresowaniem czekamy na wyniki dociekań naukowych, które prowadzi „ponowny odkrywca" i popularyzator tematu, ks. Karol Nasiłowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 01ee14a585

Zaczęło się od Łokietka, potem byli tu Ossolińscy, Firleje, Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie... (cz. I)

Zaginiona świetność Serocka

Jedna z najstarszych w regionie, XIV -wieczna, lokacja wsi na prawie niemieckim, potem prawa miejskie. W XIX wieku, kiedy dzięki Henrykowi Łubieńskiemu w okolicy Lubartowa wytworzył się tu znaczący ośrodek przemysłowy, funkcjonowała tu m.in. jedna z najlepszych stalowni, której wyroby mogły iść w paragon z najlepszymi fabrykami zagranicznymi. Obecnie sołectwo w gminie Firlej (pow. lubartowski).

W tym budynku przed laty była karczma, potem szkoła, klub rolnika, sklep. Usytuowany w południowo-wschodniej części wsi, fot. A. Krzak, 1987 r. Zdjęcia ze studium historyczno-urbanistycznego Serocka opracowanego przez Włodzimierza Borucha w 1987 r.

Prawo średzkie, jakie nadał Władysław Łokietek ulokowanej w 1317 r. na gruntach miejscowości zwanej niegdyś Hroczysko wsi, od klasycznego prawa magdeburskiego różniło się osłabieniem instytucji rady na korzyść dziedzicznego wójta. Wybór takiej formy może sugerować niewielkie rozmiary ośrodka. Lokację król potwierdził w 1330 roku, co może świadczyć, iż nadal była ona w toku.

Z rąk do rąk...

Wieś niemal przez dwa wieki stanowiła własność królewską, stale dzierżawioną lub zastawianą za długi. Jako pierwsi znani nam dzierżawcy występują bracia Dzierżko i Ostasz z Bejc, odnotowani w latach 1317 i 1320. W administracji kościelnej należy do parafii w Kocku. W końcu XV w. wieś przechodzi w ręce możnej rodziny Ossolińskich.

W 1531 r. Serock nabył Piotr Firlej, jedna z najważniejszych postaci polskiej polityki epoki zygmuntowskiej, który w okolicach Lubartowa stworzył znaczący, rozwijający się kompleks dóbr, wprowadzając okolicę w jej złoty wiek. W tym okresie była to niewielka wieś, która w tym procesie jednak zyskiwała perspektywę rozwojową. Za sprawą Piotra Firleja nabyła prawa miejskie magdeburskie. Data tego faktu nie jest znana, można przyjąć, że stało się to w l. 1543 – 1553. Widomym śladem po tym procesie jest nadanie ośrodkowi układu wielodrożnego - dwie główne ulice połączone były krótszymi. Wydaje się jednak, że niewiele później rozwój ośrodka wyhamował i utracił on prawa miejskie. Potem dobra lubartowskie trafiają do najmożniejszych rodzin Rzeczypospolitej. Na liście właścicieli znajdujemy m.in. księcia Dominika Zasławskiego. Czytelnicy „Ogniem i mieczem" pamiętają trzech nieudolnych regimentarzy, którzy spowodowali klęski w wojnie z Chmielnickim: Zasławski, określany w tym nieudacznym tercecie („łacina - dziecina - pierzyna") jako „pierzyna" był właśnie jednym z nich... Jego i Katarzyny z Sobieskich córka Teofila Ludwika wyszła za Dymitra Jerzego Wiśniowieckiego, jednego z kuzynów króla Michała Korybuta. Małżeństwo to przechodziło różne koleje losu. Dziarski książę żonę zdradzał jawnie w Lublinie z niejaką Konkordią, potem się efektownie godzili, a jeszcze kilka miesięcy potem Dymitr Jerzy zmarł, zostawiając wdowie cały majątek. Kolejnym jej mężem był Józef Karol Lubomirski. Początkowo szczęśliwe, owocujące potomstwem małżeństwo, po kilku latach również zaczęło obfitować w skandale i rozmaite trybunały miały co rozstrzygać. Koniec końców, będąca głównym przedmiotem sporów, ordynacja ostrogska i Lubartów przeszły w ręce jej syna Aleksandra, a następnie, po jego bezpotomnej śmierci, na zięcia Teofili Pawła Sanguszkę.

W okresie lokacji w pierwszej połowie XIV wieku pojawia się nazwa Serocko. Nie ma co do tego pewności, ale najprawdopodobniejsza jej interpretacja może wskazywać na słowo „szeroki" - czy dotyczy do topografii szlaków na Lubartów i Kamionkę, czy przeprawy promowej na Wieprzu. Bowiem właśnie korzystne położenie komunikacyjne było największy atutem osiedla.

Henryk Łubieński i jego „Stalownia"

W 1789 r. w Serocku było 31 domów i 181 mieszkańców (w tym 88 mężczyzn i 93 kobiety). Pod względem wyznania było 178 katolików i 3 Żydów (karczmarz Szloma Jakubowicz z żoną i córką). W l. 40 tych XIX w. Henryk Łubieński, wielkich talentów przedsiębiorca i działacz gospodarczy, ówczesny właściciel dóbr lubartowskich, wydzierżawił część swych dóbr (m.in. Serock) braciom Franklom oraz K. Friksche. Wraz z dzierżawcami utworzył spółkę mającą na celu założenie w 1841 roku Fabryki Wyrobów Stalowych. Dla jej potrzeb pobudowano kanał biegnący od rzeki Wieprz do fabryki i dalej do rzeczki Starzec. Kanał miał zapewnić też transport gotowych wyrobów. W związku z powstaniem fabryki pobudowano kolonię domów dla robotników, budynki gospodarcze i magazynowe. „Stalownia" uruchomiona została na przełomie 1843/1844 r. i funkcjonowała do zniszczenia jej przez pożar w 1875 r., po czym została zlicytowana wraz z dobrami za długi. Towarzyszące fabryce budynki mieszkalne i gospodarcze zostały rozebrane po II wojnie światowej.

cdn.

Elżbieta Mazurek

Porrajmos – zapomniany Holocaust – cz. IV

Na lotnisku w Ułężu zamordowano czterdziestu jeden Romów

Niemcy urządzili sobie zabawę. Ofiarom kazali wykopać grób, rozebrać się i biec przez płytę lotniska. Wtedy otworzyli ogień z broni maszynowej. Rannego chłopaka, który był bliski wyrwania się z matni, dobił asystujący esesmanom polski granatowy policjant. Ocalała dziewczynka, którą ojciec w ostatniej chwili zepchnął z wozu... Ofiary upamiętnienia doczekały się dopiero po 65 latach.

Decyzja o zaplanowanej, kompleksowej i pełnej zagładzie Romów i Sinti zapadła ok. roku później niż w wypadku Żydów. Osiadłe społeczności najczęściej przewożono do gett, a potem obozów koncentracyjnych i zagłady. W wypadku taborów albo pojedynczych osób rozstrzeliwano je przeważnie na miejscu i chowano w nieoznakowanych grobach.

Zbrodnia, do której doszło w Ułężu, najpewniej miała miejsce jesienią 1942 roku. Według opowieści Jana Kłaja, który przekazał ją swojemu synowi Czesławowi a ten działaczowi romskiemu Tadeuszowi Winczewskiemu, grupa Romów miała przyjechać taborem od strony Mińska Mazowieckiego. Relacja mówi, że mieli posiadać przepustkę z miejscowego getta, która pozwalała im wędrować z muzyką do niemieckich koszar. Wydaje się to być tylko domysł - mińskie getto zlikwidowano w sierpniu 1942. - Miałem jakieś dziesięć lat, jechaliśmy z ojcem furmanką na targ do Ryk. Był wczesny ranek, nad płytą lotniska w Ułężu, w rowie i przydrożnych chaszczach stała mgła. Ta mgła jak mleko przypomniała memu ojcu o zdarzeniu, które miało tam miejsce w 1942 roku. Opowiadał, że ziemia paruje tak samo, jak tamtego wojennego październikowego dnia, po egzekucji grupy Cyganów. Wyglądała jak duch uchodzący z zamordowanych ciał - mówił mi ojciec, a ja widziałem to zdarzenie oczami wyobraźni i po wielu latach, jako dorosły człowiek, spisałem je - opowiadał w 2009 roku portalowi naszemiasto.pl Czesław Kłaj.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Karol Benni (1843-1916) – niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. V)

Człowiek, który wymyślił Nałęczów

Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...

Benni przyciągnął Prusa, a ten rozgościł się na stałe. Wiadomo, że nie ma lepszej promocji niż propaganda szeptana, a Prus nie szeptał: jego Kroniki Tygodniowe, publikowane w bardzo popularnym „Tygodniku Illustrowanym" były najpowszechniej dyskutowanymi chyba tekstami w ówczesnej prasie. Pisze oto w numerze 43 z 1907. Są rzeczywiście powody, żeby uspokajać nastroje, bo czcigodna czytająca publiczność przez cały sezon była atakowana strasznymi wieściami o strajkach i buntach robotniczych. A tu w Nałęczowie...

....Aby odwrócić uwagę czytelnika od kwestii politycznych, od rozmaitego rodzaju hakatyzmów, od wyborów, stronnictw i partyjnych nienawiści, powiem o jednym zakątku, który jest niby miniaturą naszego społeczeństwa i jego porozbiorowych dziejów. Mam na myśli Nałęczów miejscowość, jak wiadomo, leczniczą i wakacyjną.

(...)

Od tej pory historia Nałęczowa przedstawia jeden ciąg ulepszeń i postępów, może drobnych i niehałaśliwych, ale wszechstronnych i rzetelnych. Co pochodzi stąd - podkreślam zdanie - że szlachetne ziarno uczuć obywatelskich padło na dobry grunt i że pierwotna organizacja, złożona z ludzi ukształconych, energicznych i wysoce uczciwych, zwabiła, przyciągnęła do siebie tylko dobre żywioły. W Nałęczowie mogą być zatargi, mogą być osobiste niechęci; nigdy jednak nie było miejsca na szwindelki, a choćby tylko na egoistyczne roboty.

Po takim stanowisku Prusa dla ówczesnej elity po prostu nie było wyjścia: tam trzeba było bywać.

cdn.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 01ee14a585

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Duże zmiany w Górniku. Jest kilka nowych twarzy, budują sztab trenerski

Klub z Łęcznej, który za dwa tygodnie rozpoczyna kolejny sezon w Betclic 1. Lidze, gruntownie przebudowuje kadrę. Zmiany dotyczą nie tylko kadry, ale też sztabu szkoleniowego.

Nowi w zielono-czarnych

Były piłkarz Motoru Lublin w Górniku. Mowa o Kamilu Kruku, 25-letnim środkowym obrońcy. Kamil Kruk związał się z klubem kontraktem ważnym do 30 czerwca 2026 roku z opcją przedłużenia o kolejny sezon.

Przez większość kariery defensor był zawodnikiem Zagłębia Lubin, w którym debiutował w seniorskiej piłce. Przez jeden sezon reprezentował także barwy Stali Mielec. Na koncie ma 53 mecze w ekstraklasie, w których strzelił pięć goli.

W zimie 2024 roku został piłkarzem Motoru. Zanotował w tym zespole 17 spotkań, w tym dwa na poziomie PKO BP Ekstraklasy.

Kolejny nowy gracz Górnika to Oskar Osipiuk, czyli 22-letni środkowy pomocnik. Zawodnik szkolił się w Jagiellonii Białystok, ale ostatnie dwa sezony spędził w Wigrach Suwałki. W sezonie 2024/2025 zagrał w 33 meczach w 3. Lidze, w których raz wpisał się na listę strzelców.

Oskar Osipiuk związał się kontraktem obowiązującym do 30 czerwca 2027 roku. Umowa zawiera opcję przedłużenia o kolejny sezon.

Już wcześniej z Górnikiem związali się pomocnicy: 20-letni Dawid Tkacz i 19-letni Dawid Kroczek.

Pożegnali się z Górnikiem

Tymczasem klub zakomunikował o nieprzedłużeniu kontraktów z napastnikiem Marko Roginiciem, obrońcą Marcinem Grabowskim, pomocnikiem Pawłem Żyrą i bramkarzem Adrianem Kostrzewskim.

To już kolejni zawodnicy, którzy pożegnali się z łęczyńskim klubem. Najdotkliwszą stratą jest odejście Damiana Warchoła, strzelca 14 goli w ubiegłym sezonie, który po wygaśnięciu kontraktu przeniósł się do Śląska Wrocław, spadkowicza z PKO BP Ekstraklasy.

Z zespołu odeszli też obrońcy: Jonathan De Amo, Dominykas Barauskas i Damian Zbozień.

Asystenci trenera i klubowa legenda

Nowym członkiem sztabu szkoleniowego został Robert Skok, który będzie asystentem trenera Macieja Stolarczyka. Przez ostatnie 10 lat związany był z Pogonią Szczecin, gdzie pracował z drużynami młodzieżowymi.

W klubie zostaje także legenda - Sergiusz Prusak, który nadal będzie trenerem bramkarzy zielono-czarnych. Z drużyną jako szkoleniowiec pracuje już od czerwca 2019 roku.

Razem z Sergiuszem Prusakiem szkoleniem bramkarz będzie się zajmował Karol Herda, który jest koordynatorem szkolenia bramkarzy w Akademii Górnika Łęczna, a w ubiegłym sezonie był trenerem bramkarek w kobiecym zespole Górnika Łęczna.

Asystentem Macieja Stolarczyka został Luiz Mołodecki. To absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna. Ukończył kurs UEFA C i od początku swojej przygody trenerskiej pracuje w klubowej Akademii.

Do startu ligi pozostały dwa tygodnie. W premierowym meczu sezonu 2025/2026 Górnik zagra na własnym boisku z Polonią Bytom, beniaminkiem Betclic 1. Ligi. Spotkanie zostanie rozegrane 19 lipca (sobota), o godz. 17.30.

Dominik Smagała

Cztery sparingi, cztery porażki

Za piłkarzami Górnika cztery z zaplanowanych sześciu meczów kontrolnych. Zielono-czarni sprawdzali się na tle wyżej notowanych rywali.

W ostatnich dniach podopieczni trenera Macieja Stolarczyka zagrali sparingi z ekipami z czołówki PKO BP Ekstraklasy - Jagiellonią Białystok i Legią Warszawa (mecz rozegrany w formacie trzy razy po 45 minut). Niespodzianek w tych starciach nie było, bo oba spotkania łęcznianie przegrali wyraźnie.

Szansę na pokazanie swoich umiejętności dostali pozyskani niedawno piłkarze, jak Dawid Kroczek czy Oskar Osipiuk. Nie zabrakło też zawodników testowanych - z „Jagą" zagrał testowany 21-letni obrońca Bogumił Abramowicz, ostatnio grający w trzecioligowej Unii Tarnów.

Kolejne sparingi „Górników" 12 lipca (sobota). Tego dnia zagrają oni dwa mecze - z ekstraklasową Koroną Kielce oraz izraelskim Hapoelem Irony Kiryat Shmona.

Jagiellonia Białystok - Górnik Łęczna
2:0 (1:0)

Bramki: Pietuszewski 16`, Rybak 85`.
Górnik: Olszak - Bednarczyk, Osipiuk, Pajnowski, Stec - Kroczek, Bojańczyk, Orlik, Szczytniewski, Litwa - Banaszak.
(II połowa) Wilk - Krawczyk, Abramowicz, Broda, Ogaga - Spáčil, Fedoruk, Kryeziu (75` Steszuk), Tkacz, Janaszek (75` Traoré) - Masár.

Legia Warszawa - Górnik Łęczna
5:1

Bramki: Chodyna 27`, Morishita 37`, Szkurin 42`, Urbański 82`, Ziółkowski 122` - Janaszek 61`.
Górnik: Pindroch - Ogaga (61` Szczytniewski), zaw. testowany, Osipiuk, Bednarczyk - Litwa (46` Kroczek), Kryeziu, Orlik, Tkacz, Spáčil (46` Janaszek) - Banaszak. Grali także: Wilk - Broda, Krawczyk, Traoré, Masár, Steszuk, Wachowicz, pięciu zawodników testowanych.

Dominik Smagała

Wisła Puławy. Co dalej? W której lidze?

Duma Powiśla stoi dziś przed poważnym wyzwaniem. Po spadku z II ligi przyszłość zespołu stoi pod dużym znakiem zapytania.

Co dalej z Wisłą?

Słyszy się różne rzeczy, scenariusze. Na ten moment nie wiadomo, czy w nadchodzącym sezonie zespół zagra w IV lidze, w Klasie Okręgowej, a może nawet niżej - w Klasie A. Taka sytuacja budzi nie tylko zaskoczenie, ale i niepokój wśród kibiców oraz lokalnej społeczności.

Problemy finansowe - główna przeszkoda w planach klubu

Nie jest tajemnicą, że klub zmaga się z poważnymi trudnościami finansowymi. To właśnie one są głównym powodem, dla którego obecni zawodnicy, którzy rywalizowali jeszcze niedawno na poziomie II ligi, prawdopodobnie nie pozostaną w drużynie. Z każdą chwilą pojawiają się doniesienia o kolejnych piłkarzach, którzy szukają nowych klubów, gdzie będą mogli kontynuować swoją karierę. Ta destabilizacja kadrowa to ogromny problem, bo budowanie zespołu od nowa w tak krótkim czasie jest bardzo trudne.

Kto zagra za rok w Wiśle?

Na ten moment w klubie dominuje scenariusz, że nową drużynę będą tworzyć przede wszystkim młodzi zawodnicy, którzy dotychczas występowali w drugim zespole Wisły. Niestety, rezerwy nie utrzymały się w Klasie Okręgowej, co nie wróży łatwego startu. Szanse na to, że wróci do gry któryś z byłych piłkarzy klubu, istnieją, ale nie ma jeszcze na ten temat żadnych oficjalnych informacji. Wszystko wskazuje na to, że sztab szkoleniowy oraz działacze będą musieli postawić na odbudowę zespołu od podstaw.

Czy możliwy jest start w niższej lidze?

W mediach przewija się także kwestia ewentualnego występu Wisły Puławy w Klasie A. Choć na pierwszy rzut oka brzmi to jak duży regres, to może okazać się jedyną możliwością dla klubu, by zachować ciągłość gry i z czasem odbudować swoją pozycję. Start w niższej lidze pozwoliłby na ograniczenie kosztów i skupienie się na pracy z młodzieżą, co jest często strategią klubów przechodzących przez finansowe zawirowania.

Co dalej?

Przed Wisłą Puławy trudny okres pełen niepewności. Decyzje dotyczące przyszłego szczebla rozgrywek będą miały ogromne znaczenie dla losów całego klubu. Władze Wisły muszą szybko podjąć jasne kroki, które pozwolą na stabilizację i wypracowanie planu na kolejne lata. Kibice, mimo rozczarowania i obaw, powinni wykazać się cierpliwością i wsparciem, bo historia piłki zna wiele przykładów drużyn, które dzięki wytrwałości i odpowiednim decyzjom wróciły na właściwe tory.

Podsumowując, obecny moment jest czasem niepewności, ale i potencjalnej nadziei na odbudowę. Wisła Puławy musi znaleźć sposób, by znowu zaistnieć na piłkarskiej mapie Polski, nawet jeśli oznacza to trudniejszą drogę przez niższe ligi. Wszystko jest możliwe, a czas pokaże, jak potoczą się dalsze losy tego zasłużonego klubu.

mp

Kacper Szymanek zagra w Ekstraklasie?

Kacper Szymanek (przy piłce) ma szansę na angaż w Motorze Lublin

Wychowanek Wisły Puławy ma szansę na angaż w klubie Ekstraklasy.

20-letni pomocnik pojechał na zgrupowanie wraz z Motorem Lublin do Kępy. Kacper Szymanek pod koniec czerwca zaliczył jedno spotkanie w barwach klubu ze stolicy województwa. Wystąpił w meczu lublinian z Dinamo Bukareszt. Starcie rozegrano w formacie 4x30 minut.

Szymanek zadebiutował w pierwszej drużynie 22 maja 2021 roku. Wisła grająca wówczas w III lidze zmierzyła się z Cracovią II Kraków. Przegrała 0:2, a Kacper wszedł na boisko w 74 minucie, zmieniając Włodzimierza Putona.

Przełomowy był sezon 2024/2025. 20-latek był podstawowym zawodnikiem zespołu Macieja Tokarczyka. Wystąpił w 30 meczach II ligi. Zdobył siedem goli. Na boisku spędził 1445 minut. W wygranych meczach 4:2 w Szczecinie ze Świtem oraz 4:1 z Zagłębiem w Sosnowcu dwukrotnie pokonywał bramkarzy.

mp

WSP

eprasa.pl 01ee14a585

Bogdanka LUK poznała terminarz, ściągnęła zawodników i wysłała trzech do reprezentacji

Bogdanka LUK Lublin wzmacnia skład przed sezonem 2025/26. Do mistrzów Polski trafiło trzech nowych zawodników, a klub poznał terminarz rozgrywek. Do tego aż trzech graczy wystąpi w reprezentacji Polski.

Mistrzowie Polski rywalizować będą w siatkarskiej Lidze Mistrzów, a priorytetem będzie oczywiście obrona tytułu na boiskach PlusLigi. Ta rozpocznie się 21 października, bo wówczas ruszy nowy sezon polskiej ligi. Szczegółowego terminarza jeszcze nie ma, ale do tego czasu lublinianie mają czas na przygotowania.

Fot.Karol Kurzępa

Wilfredo Leon - gwiazda Bogdanki LUK Lublin

Te rozpoczną pod okiem nowego trenera Stephane`a Antigi i z trzema nowymi zawodnikami. Klub pochwalił się podpisaniem kontraktu z kanadyjską gwiazdą - Daenanem Gyimahem, noszącym pseudonim „Kofi". Ten w zeszłym sezonie był najlepszym środkowym ligi francuskiej. Najlepszy w swojej lidze był również wielki francuski talent ściągnięty do Lublina. Jest nim Hilir Henno, a więc gracz urodzony we wrześniu 2003 roku i na razie będący na początku swojej kariery. Przez ostatnie cztery lata reprezentował on barwy University of Irving w Kalifornii i w zeszłym sezonie zdobył aż 514 punktów. Został odznaczony nagrodą AVCA Distinction of Excellence Award, przyznawaną studentom-sportowcom, których osiągnięcia mają długofalowy wpływ na drużynę i cały sport. Hilir Henno wyrównał również rekord asów rozgrywek NCAA, zdobywając łącznie 255 punktów z pola serwisowego. Trzecim transferem lublinian jest Polak Rafał Prokopczuk. Ten 26-latek w ostatnim sezonie reprezentował barwy pierwszoligowego KPS Siedlce, z którym wywalczył brązowy medal ligi. W przeszłości wygrał siatkarską Ligę Mistrzów z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle.

Trzech innych zawodników lubelskiego klubu powalczy z reprezentacją Polski w trzecim turnieju Ligi Narodów. Są to Marcin Komenda, Kewin Sasak i Wilfredo Leon. Trzeci jest oczywiście wielką gwiazdą Biało-Czerwonych, a pierwsza dwójka zasłużyła na powołania dzięki świetnej grze w barwach Bogdanki LUK. Tylko Sasak grał w poprzednich dwóch turniejach w chińskim Xi`an oraz Chicago. Komenda grał z kolei tylko w USA, a Leon dopiero rozpocznie swój sezon reprezentacyjny. Do tej pory odpoczywał i wracał do formy fizycznej. Na razie Polacy zajmują drugie miejsce w tabeli Ligi Narodów, a z trójką lublinian w Gdańsku walczyć będą między 16 a 20 lipca. To ostatni turniej fazy zasadniczej.

Kacper Ciuksza

Wicemistrzowie powalczą w Europie. PGE Start szykuje się do sezonu

PGE Start Lublin poznał już terminarz rozgrywek Orlen Basket Ligi, rywali w europejskich pucharach oraz przedłużył kontrakt z doświadczonym zawodnikiem.

PGE Start Lublin jako wicemistrz Polski zapewnił sobie miejsce w eliminacjach Ligi Mistrzów. O udział najważniejszych rozgrywkach europejskich lublinianie powalczą w turnieju kwalifikacyjnym, który odbędzie się między 23 a 28 września. Już w ćwierćfinale czekają na nich rywale doświadczeni w pucharach. To UCAM Murcia CB z Hiszpanii, który w ostatnim sezonie zajął dziewiąte miejsce na krajowym podwórku, a w ostatnich trzech sezonach grał już w Lidze Mistrzów. Co więcej, w sezonie 2023/24 dotarł do 1/4 finału tych rozgrywek. W ewentualnym półfinale „Startowcy" zmierzą się ze zwycięzcami pary Karhu Basket (Finlandia) - Uniclub Bet Juventus (Litwa).

Niedługo po rywalizacji w pucharach czerwono-czarnych czeka rozpoczęcie rozgrywek na krajowym podwórku. Orlen Basket Liga ruszy 25 września, ale Start zagra w niej po raz pierwszy 1 października w hali Globus. Pierwszymi rywalami zespołu Wojciecha Kamińskiego będą zawodnicy Kinga Szczecin. Cztery dni później Start zmierzy się z Legią Warszawa na wyjeździe i będzie miał okazję zrewanżować się za przegrany finał ligi. Później lublinian czeka jeszcze wyjazd do Krosna, a 18 października znów zagrają u siebie - tym razem z Polskim Cukrem Toruń.

Do nowego sezonu pozostaje jeszcze sporo czasu, ale zarząd klubu i trenerzy będą musieli przygotować skład. Na razie zaczęli od podpisywania umów z Polakami. Ważne kontrakty mieli Bartłomiej Pelczar, Michał Krasuski i Michał Turewicz, później przedłużenie podpisał kapitan Filip Put, a w zeszłym tygodniu do tego grona dołączył Roman Szymański. Doświadczony środkowy w minionych rozgrywkach zagrał w 37 meczach, w których na parkiecie spędzał średnio nieco ponad sześć minut. W tym czasie notował średnio 0,4 pkt, 0,2 asysty i 1,2 zbiórki. Pod względem statystyk był to dla niego najgorszy sezon indywidualny w Lublinie. 34-latek do Startu trafił w sezonie 2017/18 i od tamtej pory nieprzerwanie broni barw zespołu z hali Globus. W tym czasie zdobył już dwa wicemistrzostwa Polski i był ważnym „zadaniowcem" u kolejnych trenerów. Zawodnik rzekomo miał oferty z niższej klasy rozgrywkowej, ale zdecydował się na pozostanie w Lublinie.

Kacper Ciuksza

Nowa nazwa i kontrakt dla ważnej zawodniczki

Istotna zmiana w lubelskim klubie piłkarek ręcznych. Od 1 lipca oficjalna nazwa drużyny biało-zielonych to PGE MKS El-Volt Lublin.

Firma El-Volt dołączyła do grona sponsorów lubelskiego klubu w marcu ubiegłego roku. Jej logotyp znalazł się na koszulkach szczypiornistek. Pół roku później doszło do rozszerzenia porozumienia w ramach wsparcia dla zespołów młodzieżowych. Teraz rozpoczął się kolejny etap współpracy MKS-u i El-Volt. Tym samym, z nazwy klubu znika FunFloor, który był sponsorem tytularnym od sezonu 2021/22.

– Z perspektywy zarządzającego klubem to duży sukces, dowód na sens budowania silnych relacji, a jednocześnie kredyt zaufania. Teraz wspólnie, jako PGE MKS El-Volt Lublin będziemy walczyć o mistrzostwo, Puchar Polski oraz jak najlepszy wynik w Lidze Europejskiej, a także ten najbliższy cel, czyli Superpuchar Polski – zapowiada prezes Tomasz Lewtak.To nie koniec dobrych wiadomości dla kibiców szczypiornistek. Swój kontrakt z klubem 22-krotnych mistrzyń Polski przedłużyła bowiem Paulina Wdowiak. Bramkarka, która broni biało-zielonych barw od połowy 2020 roku, związała się z PGE MKS El-Volt do końca sezonu 2027/28.

– Cieszę się, że nadal będę mogła być częścią tej drużyny. Dam z siebie wszystko, żeby mój wkład był jeszcze większy, niż dotychczas. Bardzo dobrze się czuję w Lublinie. Jestem tu już piąty rok, więc można powiedzieć, że trochę czuję się już jak w domu. To jest już kawał mojego życia. Przechodząc do Lublina, wykonałam bardzo duży skok. Początki na pewno nie były łatwe. Musiałam czekać na swoją szansę. Z każdego treningu starałam się wynosić dla siebie jak najwięcej. Wciąż się rozwijam – powiedziała 25-latka.

Aktualnie piłkarki ręczne przebywają na urlopach i do treningów powrócą 17 sierpnia. W maju biało-zielone zakończyły sezon 2024/25 z wicemistrzostwem Polski na koncie. Po złote medale sięgnęły natomiast piłkarki Zagłębia Lubin. 30 sierpnia te dwa najlepsze zespoły w Polsce zmierzą się w łódzkiej Atlas Arenie w starciu o Superpuchar Polski.

Karol Kurzępa

Motor wygrał mecz i pożegnał kolejnych graczy

Piłkarze lubelskiego Motoru rozegrali trzeci sparing przed nadchodzącym sezonem PKO BP Ekstraklasy. Podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego pokonali ligowego rywala - Lechię Gdańsk.

Do spotkania doszło podczas zgrupowania żółto-biało-niebieskich w Sochocinie. „Motorowcy" wyjechali na obóz do województwa mazowieckiego 2 lipca. Trzy dni później zagrali tam z ekipą z Trójmiasta. Mecz zaplanowano na cztery części po 30 minut. Po pierwszej z nich lublinianie prowadzili aż 3:0, a dwukrotnie do siatki trafił Karol Czubak, którego sprowadzono do klubu w czerwcu. Jedną bramkę zdobył ponadto Michał Król.

Dość nieoczekiwanie podczas kolejnej kwarty Lechia doprowadziła do remisu 3:3. Gdańszczanie strzelili trzy gole w ciągu siedmiu minut, ale po godzinie gry ponownie przegrywali, gdy na 4:3 dla Motoru z rzutu karnego przymierzył Król. Ten sam zawodnik ustalił wynik zawodów na 5:3, kompletując hat-tricka w trzeciej z odsłon sobotniej konfrontacji.

Sezon 2025/26 rozpocznie się dla „Niezniszczalnych" w niedzielę, 20 lipca. Wówczas do Lublina przyjedzie na mecz Arka Gdynia. Przed inauguracją rozgrywek Motor czeka jeszcze jeden sparing - 11 lipca z Wisłą Płock.

Na dwa tygodnie przed startem rozgrywek PKO BP Ekstraklasy szeregi żółto-biało-niebieskich opuścili następni zawodnicy. Łącznie w ostatnich tygodniach z klubem pożegnał się aż tuzin graczy. W drugiej połowie czerwca dowiedzieliśmy się, że w zespole trenera Mateusza Stolarskiego nie będą już występować: bramkarze Igor Bartnik (przeszedł do Avii Świdnik) i Kacper Rosa; obrońca Kamil Kruk (Górnik Łęczna); pomocnicy Piotr Ceglarz (Ruch Chorzów), Kaan Caliskaner, Marcel Gąsior oraz Antonio Sefer (powrót z wypożyczenia do Hapoelu Beer Szewa), a także napastnicy Jean-Kevin Augustin, Samuel Mraz (Servette Genewa) i Kacper Wełniak (GKS Tychy). Teraz do tej grupy dołączyli Miłosz Lewandowski i Patryk Romanowski. Obaj nie mieli jednak nigdy istotnej roli w drużynie.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 01ee14a585

Lewart ma nowego trenera!

Lewart Lubartów ogłosił powrót dobrze znanego kibicom nazwiska. Nowym szkoleniowcem pierwszej drużyny został Kamil Witkowski - były zawodnik klubu, a obecnie uznany trener, który w sezonie 2025/2026 poprowadzi zespół w walce o powrót do III ligi.

Kamil Witkowski urodził się 9 grudnia 1984 roku w Lublinie. Piłkarską karierę rozpoczynał w Lubliniance, a następnie kontynuował ją w Stanach Zjednoczonych, gdzie grał dla Syracuse Blitz SC. Po powrocie do Polski występował m.in. w Motorze Lublin, Wiśle Kraków, Górniku Polkowice, Cracovii oraz Górniku Łęczna. W Ekstraklasie jako zawodnik Cracovii spędził trzy sezony, zdobywając 6 bramek. W barwach Lewartu pojawił się w sezonie 2015/2016, notując 2 gole w 6 meczach III ligi.

Dla Lewartu to nie tylko powrót znajomej twarzy, ale i nadzieja na lepszą przyszłość. Klub wierzy, że pod wodzą Witkowskiego zespół odzyska stabilność i sportowy blask

Po zakończeniu kariery zawodniczej Witkowski rozpoczął pracę trenerską. Pierwsze kroki stawiał w Motorze Lublin, gdzie prowadził drużyny młodzieżowe i rezerwy. W sezonie 2019/2020 jego Motor II wygrał wszystkie 14 spotkań, strzelając aż 118 goli przy zaledwie 5 straconych. Następnie prowadził Stal Poniatowa, z którą zdominował Klasę Okręgową (87 punktów na 90 możliwych) i z powodzeniem poprowadził ją także w IV lidze.

W sezonie 2022/2023 objął trzecioligową KS Wiązownicę, ratując ją przed spadkiem. W kolejnych rozgrywkach trenował Karpaty Krosno, a potem objął Stal Kraśnik, z którą odniósł wielki sukces - 30 meczów bez porażki i awans do III ligi.

Od maja 2025 roku Witkowski pełni funkcję koordynatora Akademii MOSiR Lubartów. Teraz łączy ją z rolą pierwszego trenera Lewartu Lubartów.

- Widzę w Lubartowie ogromny potencjał, jeśli chodzi o piłkę nożną. Mamy świetną infrastrukturę i zaangażowanych ludzi. Chcemy odbudować klub po spadku z III ligi, stawiając zarówno na młodzież, jak i na wyniki. Piłka to rywalizacja - naszym naturalnym celem jest wygrywanie meczów - mówi.

Dla Lewartu to nie tylko powrót znajomej twarzy, ale i nadzieja na lepszą przyszłość. Klub wierzy, że pod wodzą Witkowskiego zespół odzyska stabilność i sportowy blask.

Znamy plany Lewart

Piłkarze z Lubartowa rozpoczną przygotowania już 8 lipca.

Pierwsza zajęcia zostały zaplanowane na godz. 18:00. W premierowym mikrocyklu zespół Kamila Witkowskiego odbędzie trzy jednostki treningowe.

mp

Lewart zacznie na wyjeździe

Piłkarze z Lubartowa poznali terminarz rundy jesiennej IV ligi.

Zespół Kamila Witkowskiego rozpocznie sezon od wyjazdu do Lublina na mecz z Motorem II. Tydzień później inauguracja u siebie. Lewart podejmie beniaminka z Ryk.

Jesienią zespół rozegra siedem spotkań przed własną publicznością. Ponadto osiem razy zagra na obcym terenie.

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ

2025-08-09: Motor II Lublin – Lewart Lubartów
2025-08-16: Lewart Lubartów – Ruch Ryki
2025-08-23: Tomasovia Tom. Lub. – Lewart Lubartów
2025-08-30: Lewart Lubartów – Janowianka Janów Lub.
2025-09-06: Orlęta Radzyń Podl. – Lewart Lubartów
2025-09-13: Lewart Lubartów – Orlęta Łuków
2025-09-20: Hetman Zamość – Lewart Lubartów
2025-09-27: Lewart Lubartów – Huragan Międzyrzec Podl.
2025-10-04: Bug Hanna – Lewart Lubartów
2025-10-11: Lewart Lubartów – Lublinianka Lublin
2025-10-18: Łada 1945 Biłgoraj – Lewart Lubartów
2025-10-25: Granit Bychawa – Lewart Lubartów
2025-11-01: Lewart Lubartów – Tanew Majdan Stary
2025-11-08: Tur Milejów – Lewart Lubartów
2025-11-15: Lewart Lubartów – Start Krasnystaw

mp

Wyjazdy i mecze u siebie

Zespół „Witka" w okresie przygotowawczym rozegra cztery mecze kontrolne.

Co ciekawe, Lewart we wszystkich spotkaniach zmierzy się z zespołami, z którymi będzie rywalizować w lidze. Pierwsze starcie odbędzie się 19 lipca z Orlętami w Radzyniu Podlaskim. Trzy pozostałe z Hetmanem Zamość, Huraganem Międzyrzec Podlaski i Ładą Biłgoraj zaplanowane są na boisku w Lubartowie.

PLAN SPARINGÓW LEWARTU

19.07., Orlęta Radzyń Podlaskie
26.07., Hetman Zamość
30.07., Huragan Międzyrzec Podl.
02.08., Łada Biłgoraj

mp

A U T O P R O M O C J A

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE
Organizujesz zawody sportowe?
Chcesz, by było o nich głośno w prasie?
Zadzwoń bądź napisz.
Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie.
Zapraszamy do współpracy.
Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

Opolanin ma nowego trenera!

Dawid Paczka został trenerem Opolanina Opole Lubelskie. 33-latek zastąpił na stanowisku Radosława Muszyńskiego.

Szkoleniowiec przez ostatnie dwa i pół roku prowadził Hetman Gołąb. Do drużyny dołączył w marcu 2023 roku. Poprowadził zespół w 74 spotkaniach ligowych, dwóch pucharowych oraz starciu barażowym.

- Misja dobiegła końca. Trzeba świeżej krwi - mówił niedawno trener, który 15 czerwca skończy 33 lata. Teraz ma poprowadzić ekipę z Opola Lubelskiego. Opolanin w nowym sezonie powalczy w Klasie Okręgowej.

Dawid Paczka został następcą Radosława Muszyńskiego

Paczka dosyć niedawno był asystentem Mikołaja Raczyńskiego w trzecioligowych Orlętach Radzyń Podlaski. 33-latek odpowiadał również za szkolenie młodzieży w Wiśle Puławy. Swego czasu prowadził Orły Kazimierz, Mazowsze Stężyca oraz Gabaryty Dęblin.

mp

Kolarze MTB na start! Będzie się działo!

Miłośnicy dwóch kółek mogą zacierać ręce. Już niebawem startuje XXXII edycja Otwartego Grand Prix Puław w kolarstwie MTB. To jedna z najstarszych, nieprzerwanie organizowanych imprez kolarskich w Polsce, która co roku przyciąga zawodników z regionu i nie tylko.

Organizatorem wydarzenia jest Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, które zaplanowało co najmniej trzy edycje wyścigu: 19 lipca, 23 sierpnia oraz 13 września. Niewykluczone, że odbędzie się także czwarta runda na początku października. Wszystko zależy jednak od dostępnych środków finansowych.

Będzie się działo. Pierwsze zmagania już 19 lipca

Trasa wśród drzew i sportowej rywalizacji

Zawody, podobnie jak w latach ubiegłych, odbędą się na terenie lasu miejskiego za Hospicjum i Szkołą Podstawową nr 6 w Puławach. Biuro zawodów oraz start i meta będą zlokalizowane przy ul. Niemcewicza - na parkingu szkolnym.

Start rywalizacji dla najstarszych kategorii męskich zaplanowano na godzinę 9:30, natomiast pozostałe grupy wystartują nie wcześniej niż o 11:00.

Kategorie dla każdego

W wyścigu mogą wziąć udział zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli. Przewidziano następujące kategorie:
dziewczęta do 12 lat,
kobiety (open),
chłopcy do 12 lat,
chłopcy 13–15 lat,
mężczyźni 16–35 lat,
mężczyźni 36 lat i starsi.

Symboliczne wpisowe

Wpisowe zostało ustalone na symbolicznym poziomie. Dla kobiet oraz chłopców do 12. roku życia wynosi 10 zł, natomiast pozostałe męskie kategorie zapłacą 20 zł.

Nie tylko wyścig - także tradycja i pasja

- Serdecznie zapraszamy na nasze zawody, które choć kameralne, zawsze odbywają się w przyjaznej i sportowej atmosferze. To najstarszy w Polsce cykl imprez MTB, który nie został przerwany nawet podczas pandemii. Tym bardziej jesteśmy dumni, że możemy kontynuować tę tradycję - mówi Zbigniew Chojnacki, prezes Puławskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej.

mp

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

Tradycyjnie w Nałęczowie – wielkie święto kultury ludowej i kulinarnej

W pierwszy weekend lipca Park Zdrojowy w Nałęczowie zamienił się w tętniące życiem centrum tradycji i folkloru - odbył się Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich i Twórców Ludowych „Tradycyjnie w Nałęczowie", który przyciągnął tłumy gości, lokalnych wystawców, artystów i pasjonatów kultury ludowej.

Panie z KGW w Zagrodach zrobiły najlepszą nalewkę z miętą.
- Bierzemy kilogram jabłek, myjemy i kroimy je ze skórką. Dodajemy spirytus, wodę, cukier, cukier waniliowy, laskę cynamonu i to musi stać w ciepłym miejscu przynajmniej sześć tygodni. Po tym czasie odlewamy od jabłek, dodajemy dwie łyżki miodu lipowego, troszkę serca, uśmiech i miętę. Z miętą musi stać od trzech do pięciu dni. Następie wyjmujemy listki mięty, filtrujemy, rozlewamy w buteleczki i się delektujemy - zdradzają panie z Zagród

KGW Kępianki z Kępy Gosteckiej (powiat opolski): Agnieszka Czapla, Anna Mroczkowska, Aneta Pastwa, Monika Fiuk
- W Nałęczowie jesteśmy już trzeci raz. Tak nam się tu podoba, że co roku wracamy, czujemy się tu bardzo fajnie. Brałyśmy udział w konkursie - zrobiłyśmy bezę z kremem miętowym.

Dwudniowe wydarzenie rozpoczęło się w sobotnie południe uroczystym otwarciem i koncertem Orkiestry Dętej „Nałęczowskie Dęciaki". Wśród licznych atrakcji sobotniego programu znalazły się spotkania z tradycją, warsztaty tańca ludowego, pokazy kulinarne KGW Zagrody, koncerty oraz inscenizacje tradycyjnych zwyczajów. Szczególne zainteresowanie wzbudziły występy zespołów śpiewaczych oraz spektakl obrzędowy „Andrzejki – tradycje wigilijne św. Andrzeja" w wykonaniu Zespołu Sławiniccy.

Wieczorem sceną zawładnęli Aneta i Marcin Dąbscy, a program zakończyła potańcówka z zespołem Retrans.

W niedzielę na scenie dużej zaprezentowały się m.in. grupa wokalna „Ależ Babki", Zespół Tańca Ludowego „Bystrzacy", a także KGW Dąbrowiczanki. Nie zabrakło prezentacji wypieku chleba, warsztatów kulinarnych i smaków dzieciństwa.

WYNIKI KONKURSU KULINARNEGO „CZUJĘ MIĘTĘ DO TRADYCJI"

· potrawa słodka

I miejsce - Ciasto warstwowe „W moim ogródecku" - Stowarzyszenie Charzoki

II miejsce - „Ożarowskie pierogi" - KGW „Nasza Barć" w Ożarowie

III miejsce - „Tango z miętą" - KGW Sieprawice „Sieprawiczanki"

· napoje, koktajle, lemoniady i nalewki

I miejsce - „Nalewka antonówka z miętą" - KGW w Zagrodach

II miejsce - „Miętowy buziak" - Stowarzyszenie Charzoki

III miejsce - „Orzeźwiający napój miętowy - KGW Żyrzyn

KGW „Nasza Barć" w Ożarowie (powiat opolski)
- Ożarowskie pierogi charakteryzują się tym, że są z serem, z kaszą jaglaną i oczywiście z miętą. Najlepszy jest standardowy przepis na ciasto - woda, jajka, mąka i olej przede wszystkim, żeby to ciasto było super.

Krystyna Muciek, Stowarzyszenie Charzoki
- Ciasto to mój przepis autorski. Jest warstwowe. Pierwsza warstwa to ciasto kruche czekoladowe, później jest galaretka na bazie truskawek, a w niej zatopione truskawki. Jest też krem z dużym dodatkiem mięty i całość zwieńczona bezą, a to wszystko dopełnione gorzką czekoladą.

Finałowym akcentem wydarzenia był koncert Basi Giewont z zespołem, który porwał publiczność i był pięknym zwieńczeniem festiwalu.

Podczas całego weekendu goście mogli odwiedzać stoiska z regionalnymi wyrobami, wziąć udział w warsztatach rękodzielniczych, zajęciach dla dzieci, czy przebrać się w „Retro Atelier". Nie zabrakło też emocji – niedzielne popołudnie zakończyło się konkursem kulinarnym i wręczeniem nagród w konkursie kulinarnym „Czuję miętę do tradycji".

- Poziom potraw był bardzo wysoki i to był duży problem, komu które miejsce przyznać. Decydowały małe szczegóły - mówi Łukasz Rudzki, główny kucharz Arche Nałęczów

Agnieszka Gołębiowska

Sportowe Rozpoczęcie Wakacji w Janowcu

W słoneczną niedzielę, 29 czerwca Stadion w Janowcu stał się areną radosnego początku letniego sezonu - Sportowego Rozpoczęcia Wakacji.

Fot.GOK Janowiec

W Sportowym Rozpoczęciu Wakacji oraz w pierwszych Janowieckich Biegach Wakacyjnych wzięło udział aż 120 uczestników, którzy rywalizowali w różnych kategoriach wiekowych

Już o godzinie 11 najmłodsi adepci futbolu (roczniki 2013–2015) zmierzyli się z rodzicami w emocjonującym meczu, a o godzinie 12 ruszyły I Janowieckie Biegi Wakacyjne, które przyciągnęły aż 120 uczestników.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody zdrowo-wakacyjne – od piłek, przez dmuchane materace i kółka do pływania, aż po dmuchane zabawki. Dodatkowo odbył się drugi mecz: roczniki 2010-2012 kontra rodzice. Towarzyszył temu piknik rodzinny: pokaz strażackiego sprzętu, animacje (m.in. malowanie twarzy, zaplatanie warkoczyków, tatuaże), gigantyczna zjeżdżalnia, wata cukrowa, popcorn, a wieczorem integracyjne ognisko z pieczeniem kiełbasek – wszystko bezpłatnie.

Wyniki biegów znajdziesz na stronie pulawy.24wspolnota.pl

To wyjątkowe wydarzenie zostało zorganizowane przez gminę Janowiec, Gminny Ośrodek Kultury, LKS Serokomla-Janowiec, Gminną Bibliotekę Publiczną przy wsparciu Grupy Aktywnych Kobiet z Obalas, OSP Oblasy, OSP Janowiec, Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych oraz Sebastiana Skocznia (zjeżdżalnie). Nagrody ufundował dyrektor GOK w Janowcu.

Sportowe Rozpoczęcie Wakacji okazało się wielkim sukcesem – integracja, aktywność i radość sportowa to przepis na świetny początek lata. Już nie możemy doczekać się kolejnej edycji za rok!

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

Kiełczewska i Zawisza najlepsze w kraju

Ogromny sukces młodych sztangistek Wisły Puławy podczas XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach letnich. Aż dwa złote medale powędrowały do zawodniczek klubu: Wiktorii Kiełczewskiej oraz Natalii Zawiszy.

Natalia Zawisza zwyciężyła w kategorii 76 kg. 17-latka uzyskała 160 kg w dwuboju

Wiktoria Kiełczewska sięgnęła po złoto z wynikiem 120 kg w dwuboju

Wiktoria Kiełczewska mistrzynią!

W kategorii wagowej do 49 kg nie miała sobie równych. Wiktoria Kiełczewska, podopieczna trenerskiego duetu Dariusz Butryn – Robert Borucki, sięgnęła po złoto z wynikiem 120 kg w dwuboju. W rwaniu zaliczyła 55 kg, natomiast w podrzucie 65 kg. Drugie miejsce przypadło Julii Leszczyńskiej z LOS-u Nowy Dwór Mazowiecki (116 kg), a trzecie Emilii Brewińskiej ze Znicza Biłgoraj (115 kg).

Mimo triumfu nie obyło się bez drobnego zamieszania. Trener Kiełczewskiej Dariusz Butryn początkowo nie otrzymał medalu podczas ceremonii dekoracji. Błąd został jednak szybko naprawiony, a radość z mistrzowskiego tytułu przyćmiła tę niedogodność.

Natalia Zawisza również ze złotem

Świetny występ zaliczyła także Natalia Zawisza, która zwyciężyła w kategorii 76 kg. 17-latka uzyskała 160 kg w dwuboju: 70 kg w rwaniu i 90 kg w podrzucie. O 3 kg wyprzedziła Oliwię Kopkę (Omega Kleszczów), a o 4 kg Aleksandrę Wachnę (Agros Zamość).

To już drugi złoty medal dla Wisły Puławy na tych zawodach, a Zawisza po raz kolejny potwierdziła, że należy do ścisłej krajowej czołówki swojej kategorii wiekowej.

Pozostałe występy zawodniczek Wisły

W kategorii 59 kg Gabriela Mitura zajęła szóste miejsce z wynikiem 108 kg (45 kg w rwaniu, 63 kg w podrzucie). Natomiast Amelia Woś rywalizowała w kat. 81 kg i była bardzo blisko podium. Zajęła czwarte miejsce z wynikiem 130 kg (60 kg w rwaniu, 70 kg w podrzucie). Do brązowego medalu zabrakło jej 11 kg.

mp

Z przytupem do I ligi! Młodzicy młodsi Wisły Puławy mistrzami II ligi wojewódzkiej

Młodzicy młodsi Wisły Puławy zakończyli sezon w imponującym stylu, odnosząc dwa pewne zwycięstwa w ostatnim tygodniu rozgrywek.

Zespół Jacka Magnuszewskiego i Rafała Banaszka zakończył rozgrywki dwoma wygranymi nad ekipami z Łukowa

Młodzicy młodsi grali w składzie: Tomasz Wróbel, Borys Bodak, Filip Chołuj, Filip Szarowolec, Alan Aleksandrowicz, Patryk Jurek, Patryk Jarzynka, Piotr Karpiński, Alan Marzec, Wojciech Skowroński, Aleksander Krawczak, Franciszek Kwaśnik, Jan Wróbel, Dawid Szpiegowski, Szymon Soboń, Jakub Dacka, Oskar Górski. Trenerzy: Jacek Magnuszewski, Rafał Banaszek

Podopieczni trenerów Jacka Magnuszewskiego i Rafała Banaszka najpierw w poniedziałek pokonali zespół AMPlus Łuków aż 5:0, by kilka dni później, w czwartek, rozprawić się z Orlętami Łuków 4:0.

Dzięki tym wygranym puławianie przypieczętowali swoje zwycięstwo w II lidze wojewódzkiej, kończąc sezon z imponującym bilansem 10 zwycięstw, jeden remis i żadnej porażki. Taki rezultat zapewnił im awans do najwyższej klasy rozgrywkowej - I ligi wojewódzkiej.

Zespół nie tylko dominował na boisku, ale także pokazał świetną organizację, zaangażowanie i skuteczność przez cały sezon. Po końcowym gwizdku meczu z Orlętami drużyna mogła już oficjalnie cieszyć się z promocji do wyższej ligi, stawiając przysłowiową kropkę nad „i".

Gratulacje należą się nie tylko młodym zawodnikom, ale również trenerom oraz rodzicom, którzy wspierali drużynę na każdym etapie sezonu. To wspólny sukces całej społeczności Wisły Puławy.

mp

Nasz diament z Janowca z brązem i „życiówką"!

Bardzo dobry start byłej zawodniczki Wisły Puławy podczas 42. PZLA Mistrzostw Polski U-23 w Krakowie.

Wiktoria Oko zdobyła brązowy medal podczas 42. PZLA Mistrzostw Polski U-23 w Krakowie. Zawodniczka z Janowca pobiła swój rekord życiowy w biegu na 200 m przez płotki

Wiktoria Oko wywalczyła brązowy medal w biegu na 400 m przez płotki. Niespełna 22-letnia zawodniczka AZS-u AWF Warszawa pochodząca z Janowca pokonała dystans w czasie 57,39 s. Dla byłej podopiecznej Sławomira Murata oznacza to rekord życiowy w tej konkurencji.

Była zawodniczka Wisły musiała uznać wyższość dwóch rywalek. Złoto zdobyła Paulina Kubis (AZS AWF Wrocław) z czasem 56,93 s, zaś wicemistrzynią została Aleksandra Wołczak (AZS AWF Gorzów Wlkp.) - 57,13 s.

mp

Jakub Zolech ma nową pracę

Jakub Zolech będzie odpowiadał za formę bramkarzy trzecioligowej Broni Radom.

Jakub Zolech będzie odpowiadał za formę bramkarzy trzecioligowej Broni Radom

Wcześniej pracował w roli trenera golkiperów m.in w: Siarce Tarnobrzeg, Wiśle Sandomierz, Wiśle Puławy i Motorze Lublin. Nowy trener bramkarzy będzie też współpracował z bramkarzami Akademia Piłkarska Broni Radom.

31-latek jest wychowankiem Wisły Puławy. Grał w: Avii Świdnik, Stadionie Śląskim Chorzów, Powiślaku Końskowola, Energii Kozienice, Wiśle Sandomierz, Jarocie Jarocin, Stali Kraśnik, Prochu Pionki, OKS-ie Wielowieś oraz Transdźwigu Stale.

mp

Chcesz zagrać w ekipie z Góry Puławskiej?

KS Góra Puławska szuka nowych zawodników! Ruszyły zapisy na test-mecz.

Marzysz o grze w lokalnej drużynie piłkarskiej? Chciałbyś poczuć atmosferę szatni, rywalizacji i wspólnego świętowania po meczu? KS Góra Puławska, czyli beniaminek Klasy A zaprasza wszystkich chętnych na test-mecz, który odbędzie się już 15 lipca.

To wyjątkowa okazja dla pasjonatów futbolu z regionu, którzy chcieliby spróbować swoich sił w drużynie, która właśnie wróciła na boiska popularnej „Serie A" po rocznej przerwie. Choć klub nie gwarantuje kontraktów, oferuje coś, czego nie da się kupić: świetną atmosferę, pełne zaangażowanie, dobrze przygotowane boisko na poziomie IV ligi, profesjonalny sprzęt oraz wspólne integracje po meczach.

Zapisy trwają do 11 lipca. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 781 479 478.

mp

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Radni nie byli jednomyślni. Ale burmistrz otrzymał absolutorium i wotum zaufania

11 radnych ufa burmistrzowi Nałęczowa, trójka z nich już nie do końca.

W środę, 25 czerwca radni z Nałęczowa ocenili całoroczną pracę burmistrza.

Zaczęło się od przedstawienia Raportu o stanie gminy Nałęczów. Dokument ten stanowi podsumowanie działalności organu wykonawczego w roku poprzednim, w szczególności realizacji polityk, programów i strategii, ale także uchwał rady miejskiej.

- Na pewno mocną stroną jest to, że mamy stabilną strukturę ludności w wielu sołectwach i tutaj nie ma znaczących ruchów. To są jakby ustabilizowane społeczności lokalne - mówi Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

- Tą stroną, która jest wyzwaniem w kontekście niższej liczby urodzeń i de facto starzejącego się społeczeństwa, są wyzwania związane z polityką senioralną i tutaj też staramy się podejmować takie działania, aby jak najmocniej aktywizować osoby 60+ - dodaje.

Burmistrz wspomniał także o wydatkach na oświatę, które w ubiegłym roku wyniosły ponad 22 mln zł, co stanowi mniej więcej połowę bieżących wydatków gminy Nałęczów. Taka sytuacja utrzymuje się od kilku lat. Radni co jakiś czas się nad tym pochylają, ale ostatecznie zdecydowali, że na razie nie będą podejmować działań dotyczących ewentualnego ograniczenia liczby oddziałów w gminnych szkołach. Obecnie na terenie gminy działają cztery szkoły podstawowe. Koszty prowadzenia placówek obniżane są poprzez przeprowadzanie w nich termomodernizacji i montaż instalacji fotowoltaicznych - takie prace prowadzone były m.in. w budynku szkoły w Nałęczowie. W Szkole Podstawowej w Piotrowicach wymienione zostało oświetlenie na sali sportowej, co także pozwala na zmniejszenie opłat za prąd.

- Wyzwaniem będzie zachowanie jakości edukacji przy kurczącej się liczbie dzieci - podkreśla burmistrz, dodając, że poziom średnich wyników osiąganych przez uczniów zaniżany jest przez to, że klasy w szkołach są nieliczne.

Za to kwestie dotyczące budżetu wprowadzają trochę optymizmu. Gmina nie jest zadłużona, a inwestycje są realizowane. I choć budżet jest deficytowy, to deficyt finansowany jest nadwyżką z lat poprzednich.

- Niewiele gmin na dzień dzisiejszy nie ma zadłużenia - dodaje Wiesław Pardyka.

W dyskusji nad Raportem o stanie gminy poza radnymi wziął udział przedstawiciel mieszkańców. Miał kilka uwag do samego dokumentu.

- Raport powinien służyć mieszkańcom gminy do poszerzania wiedzy na temat funkcjonowania samorządu i ich aktywizacji. Nie powinien być spisem przedsięwzięć, tylko inspiracją do dyskusji, jak nam właściwie idzie - czy idziemy w dobrym kierunku, czy idziemy zbyt wolno, czy zbyt szybko - podkreśla pan Kamil, dodając, że w dokumencie powinny być także informacje na temat przedsięwzięć, których nie udało się zrealizować. - Paradoksalnie mieszkańcy to docenią - zapewnia.

Zdaniem pana Kamila nie udało się zaangażować mieszkańców do wzięcia udziału w dyskusji o stanie gminy. Uważa, że Raport o stanie gminy powinien pojawić się także w gminnych social mediach, nie tylko w Biuletynie Informacji Publicznej.

- Z rozmów, jakie ja przeprowadzałem z mieszkańcami podczas zbierania podpisów, wynika, że nie wiedzą, co to jest za dokument, że będzie omawiany, kiedy i że mogą w ogóle wziąć udział w takiej dyskusji - zaznacza.

Zauważył także, że Raport pobrany został tylko 20 razy, co daje obraz nikłego zainteresowania mieszkańców sprawami gminy.

- Istotną rzeczą jest poczucie sprawczości. Ja myślę, że w Nałęczowie takiego poczucia sprawczości nie ma - mówi, za przykład podając brak współpracy między mieszkańcami i radnymi podczas przygotowywania organizacji ruchu na ulicy Pałuby w Nałęczowie. Podkreśla, że w tym przypadku zabrakło konsultacji społecznych.

W swoim wystąpieniu mieszkaniec gminy Nałęczów zaznaczył, że Raport tworzony jest dla ludzi i powinien być napisany prostym i zrozumiałym dla wszystkich językiem.

- Nie uczyniono z tego Raportu lektury interesującej dla mieszkańców, zabrakło promocji tego dokumentu. Mamy nadmiar danych kosztem jasności przekazu - podsumowuje pan Kamil.

I dodaje, że radni, którzy decydują o tym, co znajdzie się w tym dokumencie, powinni wcześniej zasięgnąć opinii mieszkańców, co w takim raporcie chcieliby mieć.

Przychylił się do tego burmistrz, apelując do radnych o podjęcie przed kolejnym Raportem uchwały, która określi szczegółowo wszystkie punkty, które powinny się w nim znaleźć.

- Z perspektywy radnego ten Raport jest podsumowaniem tego, co my procedujemy w dużo szerszym zakresie - mówi Małgorzata Woś-Wójcik, dodając, że jej zdaniem jest on przedstawiony w sposób przystępny.

Do sprawozdania z wykonania budżetu żadnych uwag nie było. Za udzieleniem absolutorium i wotum zaufania dla Wiesława Pardyki było 11 radnych. Dwoje z nich zagłosowało przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Agnieszka Gołębiowska

Wi Par
burmistrz Nałęczowa

- Nie do końca zgadzam się z tą ideą, że Raport jest wieńczony wotum zaufania dla burmistrza czy wójta, bo to nie ma być laurka. Nie chodzi o to, że włodarz powinien otrzymać laurkę od radnych. Raport dotyczy obszarów gminy, które współtworzą radni, współtworzą podejmowanymi uchwałami, a burmistrz jako organ wykonawczy to realizuje. Samorząd jest grą zespołową. W mojej ocenie, jeśli ktoś głosuje przeciwko udzieleniu wotum zaufania, to też głosuje przeciwko swoim działaniom, wskazuje nieprawidłowości w swojej pracy, bo współtworzy tę rzeczywistość, która w Raporcie się znajduje.

Tak radni głosowali nad uchwałą dotyczącą wotum zaufania dla burmistrza i absolutorium z wykonania budżetu za 2024 r.:

za: Grzegorz Bednarczyk, Mateusz Gzara, Adam Kozak, Krzysztof Litwinek, Marek Muciek, Małgorzata Pacholik, Tomasz Panasiewicz, Katarzyna Pękala, Szczepan Piech, Grzegorz Szkoła, Małgorzata Woś-Wójcik

przeciw: Katarzyna Wąsik, Robert Matysiak

wstrzymali się: Krzysztof Muciek

Henryk Skoczek z tytułem „Zasłużony dla Gminy Kazimierz Dolny"

W niedzielę, 29 czerwca w Kazimierzu Dolnym uroczyście wręczono akt nadania tytułu „Zasłużony dla Gminy Kazimierz Dolny" panu Henrykowi Skoczkowi – postaci niezwykle zasłużonej dla lokalnej społeczności i jednemu z najbardziej rozpoznawalnych mieszkańców nadwiślańskiego miasteczka.

Fot. Artur Pomianowski, Burmistrz Kazimierza Dolnego

Pan Henryk bezinteresownie organizuje rejsy dla dzieci z gminy, wspiera lokalne inicjatywy i chętnie angażuje się w życie społeczne

Pan Henryk jest właścicielem największej floty żeglugowej na środkowej Wiśle, ale jest też ambasadorem Kazimierza na wodzie, opiekunem tradycji i symbolem nadwiślańskiego krajobrazu. Od ponad 30 lat jego statki są nieodłączną częścią Kazimierza – przyciągają turystów, dają zatrudnienie mieszkańcom i promują miasto na szeroką skalę.

Pan Henryk bezinteresownie organizuje rejsy dla dzieci z gminy, wspiera lokalne inicjatywy i chętnie angażuje się w życie społeczne. Znany jest z życzliwości, skromności oraz ogromnego przywiązania do Kazimierza Dolnego i jego mieszkańców.

- Panie Henryku – dziękujemy za wszystko, co Pan robi dla Kazimierza. Gratulujemy tego zasłużonego wyróżnienia! - mówił podczas wręczania wyróżnienia Artur Pomianowski, burmistrz Kazimierza Dolnego.

Gratulujemy i życzymy dalszych lat aktywnej działalności, która będzie inspirować kolejne pokolenia mieszkańców i miłośników Kazimierza Dolnego.

Agnieszka Gołębiowska

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Żyrzyn

INFORMUJE

że, w dniu 3 lipca 2025 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Żyrzynie, ul. Powstania Styczniowego 10 wywieszono na okres 21 dni wykaz obejmujący nieruchomości mienia komunalnego przeznaczone do sprzedaży w trybie przetargowym

Informacja niniejsza zamieszczona została na stronie internetowej urzędu gminy www.zyrzyn.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej ugzyrzyn.bip.lubelskie.pl.

eprasa.pl 01ee14a585

Prymusi z Gminy Puławy z nagrodami od wójta

Osiągają świetne wyniki w nauce, albo sukcesy artystyczne i sportowe. Są dumą rodziców, nauczycieli i gminy. Dlatego zostali docenieni. 96 uczniów szkół z terenu Gminy Puławy otrzymało stypendium od wójta.

Fot. Facebook - Kamil Lewandowski Wójt Gminy Puławy

W tym roku wójt Kamil Lewandowski stypendia wręczył 96 osobom. 79 uczniów otrzymało stypendium naukowe, 8 - stypendium artystyczne, a 9 - sportowe.

Zakończenie roku szkolnego to czas podsumowań, a także nagradzania tych, którzy dzięki sumiennej pracy i zaangażowaniu przez cały rok mogą pochwalić się wysokimi średnimi na świadectwie. Ale nie tylko to nagradzają władze Gminy Puławy. Doceniają również tych, którzy dzięki swoim zdolnościom artystycznym oraz osiągnięciom sportowym, okupionym wieloma godzinami treningów godnie reprezentują i sławią Gminę.

Wyrazem docenienia uczniów z gminnych szkół jest stypendium Wójta Gminy Puławy, przyznawane co roku tym najzdolniejszym. Zostało ono ustanowione uchwałą rady gminy w 2016 r., która przyjęła wówczas „Lokalny program wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży uczących się na terenie Gminy Puławy". W tym roku stypendium trafiło do 96 osób. Uroczystego wręczenia dokonał wójt Kamil Lewandowski 24 czerwca. Każdy stypendysta otrzymał nagrodę w wysokości 400 zł.

Stypendium naukowe:

SP Borowa
1. **Natalia Dziubak**
2. **Nikola Kruk**
3. **Emilia Wiśniewska**

SP Bronowice
1. **Zuzanna Baran**
2. **Lena Białas**
3. **Filip Kozak**
4. **Filip Lewtak**
5. **Piotr Mizak**
6. **Marta Nowak**
7. **Zuzanna Pawłowska**
8. **Jeremi Władysław Samcik**
9. **Faustyna Sanecka**
10. **Wiktoria Słyk**
11. **Julia Sobiech**

SP Gołąb
1. **Stanisław Antoniak**
2. **Bartosz Bala**
3. **Natalia Bąkała**
4. **Kaja Beczek**
5. **Oliwia Chabora**
6. **Dawid Gawriołek**
7. **Michał Kopania**
8. **Michał Kozak**
9. **Jakub Władysław Kozdrój**
10. **Maria Łuka**
11. **Adam Osiak**
12. **Adam Stanisław Pilch**
13. **Kalina Rułka**
14. **David Woliński**

SP Góra Puławska
1. **Maria Bieńko**
2. **Jakub Błaszkiewicz**
3. **Natan Bochra**
4. **Aleksander Andrzej Brzeski**
5. **Helena Cywińska**
6. **Alicja Dymowska**
7. **Izabela Maria Fijoł**
8. Bartłomiej Jędrych
9. **Iga Kosmala**
10. **Aleksandra Maik**
11. **Maria Niemiec**
12. **Emilia Rogowska**
13. **Julia Anna Rogowska**
14. **Zuzanna Natalia Rogowska**
15. **Mikołaj Rosołowski**
16. **Ksawery Skrzypczak**
17. **Mikołaj Jan Staszyński**
18. **Damian Szymanek**
19. **Mateusz Szymanek**
20. **Jan Wojas**
21. **Wiktoria Wojas**
22. **Jakub Radomir Żelazny**

SP Leokadiów
1. **Jakub Czarnecki**
2. **Aleks Deska**
3. **Lena Stępień**
4. **Marta Tyburcy**
5. **Franciszek Hubert Zagańczyk**
6. **Jan Zagańczyk**

SP Opatkowice
1. **Oliwia Bartosiewicz**
2. **Alan Gawęda**
3. **Wojciech Jaworski**
4. **Amelia Kurpiel**
5. **Lena Lewicka**
6. **Marlena Anna Opacka**
7. **Emil Wojciechowski**
8. **Kamil Wojciechowski**

SP Zarzecze
1. **Natalia Weronika Baran**
2. Natalia Denkiewicz
3. **Milena Grodzicka**
4. **Gabriela Grzebalska**
5. **Jan Jaroszyński**
6. **Natan Kiełpsz**
7. **Amelia Maria Kilijanek**
8. **Aleksandra Nita**
9. **Amelia Ozga**
10. **Barbara Rychlik**
11. **Zofia Rychlik**
12. **Wojciech Skowroński**
13. **Dominika Tyburcy**
14. **Lena Walasek**
15. **Piotr Wolski**

Stypendium artystyczne
1. **Dorota Badzio** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
2. **Szymon Bienias** – Szkoła Podstawowa w Leokadiowie
3. **Oliwia Brania** - Szkoła Podstawowa w Borowej
4. **Franciszek Kuś** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
5. **Filip Piłat** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
6. **Dorota Saramok** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
7. Zuzanna Schumacher – Szkoła Podstawowa w Borowej
8. **Hanna Laura Szwajkowska** – Szkoła Podstawowa w Gołębiu

Stypendium sportowe
1. **Wiktor Dubikowski** – Szkoła Podstawowa w Gołębiu
2. **Dominika Jasińska** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
3. **Maja Madejek** – Szkoła Podstawowa w Gołębiu
4. **Zuzanna Madejska** – Szkoła Podstawowa w Zarzeczu
5. **Martyna Hanna Malinowska** – Szkoła Podstawowa w Gołębiu
6. **Krzysztof Saramok** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
7. **Viktor Shevchuk** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
8. **Alicja Siwek** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej
9. **Maksymilian Stępień** – Szkoła Podstawowa w Górze Puławskiej

Marta Pietroń

Wójt Żyrzyna także docenił zdolnych uczniów

Trzech uczniów Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Żyrzynie ze stypendium od władz gminy. To uczestnicy konkursów na etapie wojewódzkim.

Nie tylko w Gminie Puławy najzdolniejsi uczniowie otrzymują nagrody. Lokalny Program wspierania uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierających naukę w szkołach podstawowych funkcjonuje również na terenie Gminy Żyrzyn. W tym roku gminne władze doceniły troje uczniów żyrzyńskiej podstawówki, którzy reprezentowali szkołę w różnych konkursach na szczeblu wojewódzkim. Nagrodę w wysokości 1 000 zł otrzymał Igor Zamojski - Laureat Wojewódzkiego Konkursu Historycznego. 700 zł nagrody przyznano Mai Molendzie - finalistce Wojewódzkiego Konkursu Biologicznego. Sumą 400 zł nagrodzono Barbarę Kozak za zajęcie II miejsca w XII Lubelskim Turnieju Muzyki.

Marta Pietroń

Gm. Żyrzyn: Ruszyły prace modernizacyjne nad Orlikiem

Ekipa weszła już na teren obiektu i rozpoczęła pierwsze roboty budowlane. Zgodnie z założeniami zakończenie prac planowane jest do 15 sierpnia.

Po wielu latach intensywnego użytkowania boisko doczekało się modernizacji, która obejmuje wymianę nawierzchni, remont fragmentu boiska poliuretanowego, odmalowanie linii oraz odnowienie zaplecza, w tym szatni, łazienek, dachu i elewacji. Przewidziano również wymianę oświetlenia na energooszczędne LEDowe oraz montaż nowej siatki na piłkochwytach. W ogłoszonym kilka tygodni temu przetargu najkorzystniejszą ofertę – opiewającą na kwotę 1,27 mln zł – złożyło puławskie przedsiębiorstwo „TERMOCHEM". Wcześniejsze postępowanie unieważniono z powodu zbyt wysokich cen oferowanych przez potencjalnych wykonawców. W drugim podejściu zgłosiły się dwie firmy, a oferta spółki z Puław została uznana za najkorzystniejszą, spełniając wszystkie wymogi.

Prace potrwają kilka tygodni i wstępnie mają zakończyć się w połowie sierpnia, tak, aby wraz z początkiem nowego roku szkolnego obiekt mógł dalej służyć uczniów żyrzyńskiej podstawówki.

Dominik Kęsik

Baranów: Nowe godziny kursów busów

W związku z rozpoczęciem wakacji przewoźnicy realizujący kursy na terenie gminy wprowadzili nowe godziny odjazdów.

Lato to czas, kiedy w większości miejscowości komunikacja przechodzi na tzw. wakacyjny rozkład jazdy. Ma to związek chociażby z tym, że spada liczba pasażerów, bo w tym czasie np. uczniowie nie dojeżdżają do szkół. Z podobnego założenia wyszli przewoźnicy realizujący kursy na terenie Gminy Baranów.

Firma Rago do końca sierpnia wprowadza zmiany na linii: Michów-Baranów-Puławy i Puławy- Baranów- Michów. Kursy będą wykonywane: Michów-Baranów-Puławy: 06:40, w Baranowie 06:54. Natomiast z powrotem: Puławy-Baranów-Michów: 15:20 i 16:20, w Baranowie 15:38 i 16:48.

Z kolei drugi przewoźnik - Leszek Wójtowicz (Expressbus) - w okresie wakacyjnym zawiesza kursy na linii Puławy - Baranów - Puławy.

Marta Pietroń

Gm. Żyrzyn: Chcą zainwestować w zieloną energię

Włodarze ogłosili przetarg na montaż instalacji fotowoltaicznych z magazynami energii dla Domu Pomocy Społecznej. Inwestycja poprawi efektywność energetyczną i zmniejszy koszty utrzymania placówki.

Nowoczesne instalacje fotowoltaiczne pojawią się w czterech punktach poboru energii obsługujących Dom Pomocy Społecznej w Żyrzynie. Projekt obejmuje montaż paneli słonecznych o łącznej mocy ponad 90 kWp oraz magazynów energii o pojemności do 75 kWh. System będzie zintegrowany z monitoringiem i zdalnym nadzorem pracy, a personel zostanie przeszkolony z jego obsługi. Oferty wciąż można wysyłać. Termin ich składania mija 10 lipca. Po tym terminie włodarze będą analizować nadesłane propozycje. Zwycięzcę poznamy niebawem.

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 01ee14a585

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979

Od września ruszy gminny żłobek. Teraz remont

Końskowola: Ponad 1,1 mln zł będzie kosztowało gminę Końskowola dostosowanie pomieszczeń przedszkola do potrzeb maluchów, które od września rozpoczną swoją przygodę w „Klubie Malucha". Roboty budowlane muszą być ukończone do połowy sierpnia.

Placówka zapewniająca opiekę dzieciom do lat 3 z terenu gminy ma szansę powstać dzięki 650 tys. zł dotacji, jaką władzom Końskowoli udało się pozyskać z rządowego programu „Maluch +". Żłobek w Końskowoli miał ruszyć już we wrześniu ubiegłego roku, ale otwarcie placówki opóźniło się przez trudności ze znalezieniem wykonawcy przebudowy pomieszczeń przedszkola. Wiosną tego roku władze gminy po raz drugi ogłosiły przetarg na prace budowlane i na budowę placu zabaw. Urzędnicy postępowanie podzielili na dwie części. Do wykonania prac budowlanych zgłosiło się sześć firm. Swoje usługi wyceniały od 846,8 tys. zł do 1,1 mln zł. W przypadku placu zabaw wpłynęło 5 ofert, które opiewały od 181,7 tys. zł do 264,8 tys. zł.

Nawet te najniższe kwoty zaskoczyły włodarzy Końskowoli, którzy zakładali, że inwestycję będą w stanie zrealizować w niższym budżecie, nie przekraczającym 950 tys. zł. Tymczasem okazało się, że nawet wybierając najtańsze oferty, do przygotowania pomieszczeń pod żłobek trzeba będzie dołożyć. Włodarze zdecydowali się jednak na rozstrzygnięcie przetargu. Realizację zdania powierzyli firmie Usługi Budowlane Karol Chojnacki (część budowlana), która wyceniła prace na 984 tys. zł oraz przedsiębiorstwu Grupa Exp Paweł Matera (plac zabaw) za 181,7 tys. zł.

Wykonawcy wyłonieni w postępowaniu będą mieli za zadanie wykonać przebudowę pomieszczeń przedszkola - wznieść ściany działowe wydzielające nową łazienkę dla dzieci, powiększyć łazienki dla niepełnosprawnych i personelu, wydzielić pomieszczenia zmywalni z części kuchennej, powiększyć klatkę schodową, wydzielić pomieszczenia gospodarcze z kotłowni, wydzielić magazyn warzyw z magazynu ogólnego. Niezbędne będzie także wykonanie nowego wejścia do budynku dla żłobkowiczów i ich rodziców. Do zadań firmy wybranej w przetargu będzie należeć również przygotowanie terenu pod plac zabaw, gdzie następnie zostaną zamontowane urządzenia zabawowe, dopasowane do wieku podopiecznych. W ubiegłym tygodniu nastąpiło przekazanie placu budowy.

Marta Pietroń

Odpust św. Małgorzaty, czyli wielkie świętowanie w Klementowicach

Już w niedzielę 13 lipca 2025 r. Klementowice zabrzmią muzyką i radosną atmosferą – wszystko za sprawą Odpustu św. Małgorzaty, który odbędzie się przy remizie miejscowej OSP Klementowice. Szykuje się popołudnie pełne atrakcji.

Organizatorami odpustu są OSP Klementowice oraz Rada Sołecka, a wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. W programie przewidziano między innymi rollbary z napojami, stoiska gastronomiczne i grill, specjalne atrakcje dla dzieci, zabawę taneczną zzespołem Grzaniec (od godz. 18:00 do 01:00) oraz wystrzałowe zakończenie, które z pewnością dostarczy wrażeń wszystkim gościom.

To doskonała okazja do integracji lokalnej społeczności i wspólnego świętowania w radosnej, rodzinnej atmosferze. Na uczestników czekają zarówno kulinarne pyszności, jak i dobra muzyka oraz zabawy dla najmłodszych.

Marta Pietroń

Zmarła Emilia Ochal – wieloletnia pracownica Gminnej Biblioteki Publicznej w Kurowie

Przez 47 lat związana była zawodowo z biblioteką, pełniąc kolejno funkcję kierownika, a następnie dyrektora placówki. Odeszła 27 czerwca. Miała 84 lata.

Była osobą doświadczoną, cenioną przez współpracowników oraz mieszkańców – zawsze pomocna, bezinteresowna i życzliwa. Jej zaangażowanie w życie lokalnej społeczności pozostawiło trwały ślad w sercach wielu pokoleń czytelników. Z sympatią i szacunkiem nazywano ją „Panią Milą".

Była nie tylko pracownikiem biblioteki, ale także wychowawczynią licznych pokoleń miłośników książek. Jej działania promujące czytelnictwo i kulturę uczyniły bibliotekę ważnym miejscem spotkań i edukacji w gminie.

Pogrzeb zasłużonej mieszkanki gminy odbył się we wtorek, 1 lipca w kościele w Kurowie. Po mszy pogrzebowej kondukt przemieścił się na kurowski cmentarz, gdzie spoczęła pani Emilia.

Marta Pietroń

Strażacy z nowym sprzętem

Fot.KSRG OSP Markuszów

Pompę udało się kupić dzięki własnym środkom straży oraz finansowym wsparciu sołectw i Gminy Markuszów

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Markuszowie zyskali nowy sprzęt. Teraz na na wyposażeniu jednostki znajduje się pompa.

Jednostki OSP pełnią ważną rolę w lokalnej społeczności. Na strażaków można liczyć w wielu okolicznościach. Wzywani do akcji - ruszają z pomocą, by ratować ludzkie życie i mienie. Biorą również czynny udział w uroczystościach państwowych i religijnych na terenie gminy. Dlatego, gdy to oni proszą o wsparcie, także mogą liczyć na pozytywny odzew. Właśnie dzięki współpracy i finansowej zrzutce udało się zrealizować zakup pompy dla markuszowskiej straży. 16,5 tys. zł przekazały sołectwa z terenu gminy, 20 tys. zł z gminnej kasy dorzucił wójt i radni. Druhowie w swoim budżecie wygospodarowali dodatkowe 12,9 tys. zł.

- Będzie służyć nam podczas zawodów sportowo-pożarniczych oraz doskonalenia umiejętności strażackich! - mówią strażacy ochotnicy.

Marta Pietroń

Kościół św. Józefa w Markuszowie odzyskuje dawny blask

W czerwcu zakończyły się prace konserwatorskie przy elewacji frontowej oraz wieżach kościoła pw. św. Józefa w Markuszowie. Efekt końcowy sprawdzała komisja złożona z konserwatorów Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie.

Inwestycja została zrealizowana dzięki dotacji z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. W przedsięwzięciu pośredniczyła Gmina Markuszów. Parafia otrzymała dofinansowanie na podstawie umowy podpisanej w marcu ubiegłego roku.

Całkowita wartość inwestycji wyniosła1 011 060,00 zł, z czego aż 990 838,80 zł stanowiło dofinansowanie przekazane parafii w formie dotacji przez Gminę Markuszów.

Fot.Gmina Markuszów

Całkowita wartość inwestycji wyniosła ponad 1 mln zł, z czego aż 990,8 tys. zł stanowiło dofinansowanie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków

W ramach konserwacji wykonano szereg specjalistycznych prac, mających na celu pełne odnowienie zewnętrznej warstwy architektonicznej obiektu: odbicie starych tynków, oczyszczenie i odgrzybienie powierzchni, neutralizację soli, przygotowanie podłoża i nałożenie nowych tynków, gruntowanie i malowanie elewacji zgodnie z historyczną kolorystyką budynku.

Celem prac było nie tylko odnowienie elewacji, ale również zachowanie oryginalnego charakteru świątyni – zgodnie z wymaganiami konserwatorskimi, uwzględniającymi zabytkowy status kościoła.

Odrestaurowana fasada wraz z wieżami przywróciła kościołowi jego dawny wygląd, stanowiąc jednocześnie dowód na to, jak skutecznie mogą być wykorzystywane środki publiczne w ochronie dziedzictwa narodowego.

Marta Pietroń

Wąwolnica: Tylko tak skontaktujesz się z Ośrodkiem Pomocy Społecznej

Ważna informacja dla mieszkańców Gminy Wąwolnica, którzy chcieliby skontaktować się z gminnym OPS-em. Na razie do odwołania można skontaktować się z pracownikami tylko pod jednym numerem telefonu. Pozostałe są niedostępne.

- Informujemy, że od dnia dzisiejszego tj. 30.06.2025 r. do odwołania jedynym możliwym kontaktem z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Wąwolnicy jest numer 793 830 216 - czytamy na stronie internetowej instytucji.

Marta Pietroń

eprasa.pl 01ee14a585

Tak mieszkańcy Gminy Puławy bawili się na Truskawkobraniu!

Na scenie prezentowali się lokalni artyści, a na stoiskach członkowie Kół Gospodyń Wiejskich częstowali smakołykami. Oczywiście nie brakowało tych z truskawką w roli głównej!

Truskawkobranie - wcześniej nazywane Świętem Truskawki - to sztandarowa impreza, organizowana od lat w Gminie Puławy, będącej zagłębiem truskawkowym. Co roku odbywa się na początku lipca i jest podsumowaniem sezonu truskawkowego.

Dla mieszkańców to okazja do spotkania się, integracji, a także prezentacji sołectw i dorobku lokalnych stowarzyszeń czy prężnie działających Kół Gospodyń Wiejskich. Uczestnicy wydarzenia mogą nie tylko spróbować przygotowanych przez nie przysmaków, ale również podziwiać talent miejscowych rękodzielników, czy artystów-amatorów z terenu gminy.

Tak właśnie było i w minioną niedzielę (6 lipca), podczas tegorocznej edycji Truskawkobrania. Pogoda dopisała. Doroczne gminne świętowanie rozpoczęło się w południe mszą świętą w kościele w Górze Puławskiej, odprawionej w intencji wszystkich mieszkańców i plantatorów tych smacznych owoców. Natomiast impreza na tutejszym stadionie wystartowała od godz. 15:00.

W centralnym jego punkcie znalazła się scena, z kolei wokół stadionu swoje stoiska rozstawiły KGW i inni wystawcy. Organizatorzy zadbali o atrakcje i dla ducha i dla ciała. Można też było wrzucić coś na ząb.

Swoje stoisko miała również Gminna Biblioteka w Górze Puławskiej. Bibliotekarki zachęcały uczestników zabawy do włączenia się w akcję bookcrossingu - wymiany książek. Można było przynieść tu przeczytane przez siebie książki, a w zamian wybrać coś nowego dla siebie. Wydarzenie było też okazją do wręczenia nagród w konkursie na pierwszą łubiankę truskawek, która trafiła do Pawła Kurpiela z Opatkowic i na najdorodniejszą truskawkę sezonu - zwyciężył owoc dostarczony przez Damiana Zduna z Piskorowa. Mieszkańcy bawili się na świeżym powietrzu do późnych godzin wieczornych. Gwiazdą wydarzenia był zespół Weź nie pytaj.

Marta Pietroń

Fot.MP

Na scenie prezentowali się lokalni artyści m.in. zespół „Gęsawa" z Gołębia

Fot.MP

KGW w Górze Puławskiej

- W przygotowaniu naszego stoiska na Truskawkobranie brało udział ok. 15 osób. W przewiezieniu wszystkiego na miejsce pomagali nam nasi strażacy. W sumie w KWG jest 32 osoby, działamy od 8 marca 2022 r. Dziś mamy pierogi chłopskie, z serem, ze śmietaną albo polewą truskawkową, mamy różnego rodzaju deserki, m.in. z truskawką, serniczki. Mamy też pasztet z lędźwiana polany sosem truskawkowym na ostro. Przygotowałyśmy również bigos, naleśniki, koktajle, nalewki - z drenia, truskawki i o smaku koniaku - opowiada Anna Szarpak z KGW w Górze Puławskiej

Fot.MP

Mieszkańcy Anielina również zachęcali do rozmowy i posmakowania swoich potraw

- Zapraszamy do spróbowania naszego popisowego dania - kapusty z kartofli. To starodawne dania. Oprócz tego mamy pyszne jagodzianki, gofry, chleb ze smalcem i napoje na wzmocnienie. Nasze koło jest młode, liczy 15 osób, działamy od trzech lat. Dwa razy zdobyliśmy główne nagrody w Bitwie Regionów - raz pierwsze miejsce, raz drugie - opowiada Marta Bachanek

Truskawkowe konkursy kulinarne:

Przetwory z truskawek
1. **A. Wójcik**, Tomaszów - dżem truskawkowy z rabarbarem
2. **M. Socha**, Puławy - mus truskawkowy z rabarbarem
3. **G. Kowa**, Borowa - konfitura z korzenną nutą

Potrawy z truskawek
1. **A. Wójcik**, Tomaszów - pierogi z truskawek
2. **E. Kośmińska**, Pachnowola - sałatka „Rukola w objęciach truskawek"
3. **M. Szewczyk**, Leokadiów - sałatka z truskawkami

Desery z truskawek
1. **Justyna Kamola**, Pachnowola - drożdżówki z budyniem i truskawkami
2. **G. Kowa**, Borowa - truskawkowa góra lodowa
3. **M. Mazurek**, Zarzecze - lody truskawkowe

Napoje alkoholowe z truskawek
1. **G. Kowa**, Borowa - nalewka z nutą pieprzu i wanilii na bazie z truskawek
2. **K. Słyk-Nowak**, Dobrosławów - nalewka truskawkowo - pigwowa z nutą mięty
3. **M. Grzechnik**, Leokadiów - proseco truskawkowe

Fot.MP

Ten imponujący tort z żelką truskawkową specjalnie na Truskawkobranie przygotowała mieszkanka Opatkowic

- Tort jest na białym biszkopcie, z masą z białej czekolady i cytryny. W środku jest żelka truskawkowa, a także przełożenie z dużej ilości truskawki. Mam nadzieję, że smakuje tak, jak wygląda - mówi Dorota Walasek

Fot.MP

Sołectwo Opatkowice zachęcało do spróbowania swoich wyrobów - królowała truskawka.

- Mamy tu wiele smakołyków, truskawkowy kompot, lizaki, cukierki, pierogi z truskawek. Nawet dodatki do sałatek są z truskawek. Mamy też jeszcze świeże truskawki. Wszystko jest własnej roboty. Żeby przygotować takie stoisko trzeba włożyć wiele pracy. Pracowaliśmy w kilkanaście osób. Szykowaliśmy się dwa tygodnie. Chcieliśmy, aby rzeczywiście było to związane z truskawkami, skoro Święto Truskawki - zachwalali swoje wyroby mieszkańcy Opatkowic.

Nie zabrakło również konkursu na miss i mistera truskawki

PUL

eprasa.pl 01ee14a585